Nr. 52 (z dod. por.). Dnia 21 lutego. Wtorek. Dnia 9 (21) lutego 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółka, ulica Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 4-ej po południu, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odbędzie się drugie nabożeństwo pasyjne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ubiegły tydzień w obu parlamentach berlińskich poświęcony był wyłącznie rozprawom nad polityką celno-handlową rządu. Skombinowany atak rolników, protekcjonistów celnych i bimetalistów, przypuszczony do rządu za zawarcie w r. z. traktatów handlowych, obniżających cła rolne i przemysłowe, odpierali w parlamencie rzeszy kanclerz Caprivi, sekretarze stanu: baron Marschall i baron Maltzahn, w sejmie zaś pruskim prezes ministrów hr. Eulenburg, tudzież ministrowie handlu i rolnictwa, baron Berlepsch i v. Heyden. Napróżno wszakże wykazywali oczywiste korzyści dla wywozu niemieckiego, jakie zniżenie ceł przyniosło; napróżno powoływali się na swój obowiązek utrzymania równowagi pomiędzy interesami rolnictwa, przemysłu i handlu, na prawo konsumentów, wreszcie do takiejże samej opieki, jakiej doznają producenci—nieprzejednani protekcjoniści agrarni, jak: hr. Arnim-Muskau, baron Maunteuffel, Kardorff, Schalscha, Vopelius, hr. Mirbach itd. wytrwali niezłomnie przy swoim sztandarze protekcji celnej i—lekceważenia praw konsumcji.

Rozprawy sejmu pruskiego (wywołane, jak wiadomo, petycją związku rolniczego z Halli) zakończyły się w czwartek uchwaleniem 313 głosami przeciw 25 rezolucji żądającej, aby rząd pruski i rządy związkowe postarały się o należyte zabezpieczenie interesów rolnictwa i przemysłu przy zawrzeć się mającym traktacie handlowym z Rosją, a to na podstawie doświadczeń, zebranych w ciągu jednorocznego trwania traktatów podobnych z Austrją, Włochami i Szwajcarją. Redakcja ostatecznej rezolucji wypadła tak ogólnikowo, że wszystkie stronnictwa mogły za nią głosować; jednym się wydawało, że pochwalają przez to teorje agrarno-protekcjonistyczno-bimetalistyczne pp. Kardorffa i Mirbacha; inni, że dopomagają do zwycięstwa teorjom harmonji interesów produkcji zbiorowej i harmonji tychże z interesami konsumcji, głoszonym i wyznawanym przez rząd.

Nazajutrz, w piątek, zakończyła się w parlamencie rzeszy dyskusja tej samej treści, wymierzona głównie przeciw traktatowi handlowemu z Rosją. I znowu rozgorzała tu walka interesów. Bimetaliści przyzywali na ratunek brukselską konferencję monetarną i apoteozowali przywrócenie wartości srebra, wolnomyślni zarzucali im, że dążą po tych manowcach do tańszego spłacenia swych długów, a znalazł się wolnomyślny gospodarz, Jordan, który dowodził, że mniejsza własność ziemska skorzystała ze zniżenia ceł zbożowych, a winą złego stanu rolnictwa jest życie nad stan zamożniejszych rolników i system militarny, który pozbawia płaski kraj rąk do pracy i zapoznaje ludność wiejską z powabami życia miejskiego. Sekretarz stanu, baron Marschall, wykazywał zasługę rządu, który w samą porę zrozumiał szkodliwość systemu międzynarodowego odgradzania się murem chińskim olbrzymich ceł i dał inicjatywę do porozumienia pomiędzy państwami, politycznie zbliżonemi.

Kanclerz państwa, hr. Caprivi, raz jeszcze podniósł się do wypowiedzenia wyczerpującej mowy, w której odparł wszystkie pociski przeciwników. Wyraził on przekonanie, że konserwatystom agrarnym chodzi po prostu o obalenie rządu, który nie uznaje separatyzmu interesów i broni ludności nie posiadającej przeciw tym, którzy posiadają, i pragnęli wyzyskać pierwszych we własnym samolubnym, kastowym interesie.

Mówca ostrzegł, aby lekkomyślnie nie budzono usposobień, które skierują się kiedyś przeciw własności i państwu, nie widząc nad sobą sprawiedliwej opieki. Do jakiego stopnia hr. Caprivi uczuł się osobiście dotkniętym prowokacjami przeciwników jego polityki handlowej, dowodzi otwarte postawienie przezeń kwestji dalszego pozostania na urzędzie kanclerskim.

„Jeżeli ostrzegam was — mówił kanclerz — to wierzcie mi, że nie czynię tego w interesie własnym; prawda, że jestem namiętnie atakowany i złożyłbym chętnie swój urząd, gdybym wierzył, że wyrządzę przez to przysługę Niemcom na wewnątrz lub na zewnątrz. Brzemię, które dźwigam, jest tak ciężkiem, że nie żałowałbym wcale, gdyby mi je zdjęto. Wszakże nie zdejmę go z własnej pobudki, lecz wedle staropruskiego obyczaju wytrwam na posterunku dla dobra cesarza i państwa. Zbliżamy się ku czasom tak ciężkim, że potrzeba wytężenia całej energji; każda zmiana osób byłaby połączona ze zgubnemi wstrząśnieniami. Wytrwam więc, ale pragnąłbym, aby panowie, którzy reprezentują tutaj interesy rolników, weszli w siebie i zapytali się, czyli droga, po której idą, zgodna jest z dobrem państwa? Co zależy na tem, jeżeli jeden człowiek spadnie z pokładu w morze, ale tu chodzi o nawę, która płynie pod flagą niemiecką" (żywe oklaski po lewicy, szemranie na prawicy).

Po kilku jeszcze przemówieniach, a zwłaszcza Rickerta, który zagrzewał rząd do oparcia się na liberalnych zasadach gospodarczych, zapewniając go wtedy o patrjotycznem uznaniu przez ogromną większość narodu, zamknięto dyskusję nad tytułem budżetu: „pensja sekretarza spraw wewnętrznych", która dała wygodne pole do jedenastodniowego turnieju pod hasłem polityki celno-handlowej państwa.

Br. Z.

Głosy publiczne.

Paleniska bez rusztów.

Szanowny redaktorze!

Wnosząc z częstych wzmianek, pomieszczanych w czasach ostatnich w piśmie pańskiem o automatycznych paleniskach, zwłaszcza zaś po zaznajomieniu się z wynalazkiem z pism fachowych, tudzież ze sprawozdania inżeniera S. S. z *Kurjera* (nr. 45), jako interesujący się stale i z zawodu wynalazkami technicznemi, pozwalam sobie dla uzupełnienia obrazu zakomunikować, co następuje:

Dążenie do wynalezienia automatycznego przyrządu, doprowadzającego materjał opałowy, jak w tym zaś wypadku węgiel, do paleniska datuje od bardzo dawna.

Owocem tych dążeń był cały szereg przeróżnej konstrukcji aparatów, z których już to dla wadliwego, już zbyt skomplikowanego mechanizmu ostało się tylko kilka, przedewszystkiem zaś patent Proctor i patent Leeds.

Pierwszy, wyrabiany przez firmę angielską James Proctor, Burnley i niemiecką Münckner et Comp.,

Pogadanki antycholeryczne.

IV. Zkąd się biorą epidemje?

(Dalszy ciąg.)

Ze swej strony dziennik *Donskaja poczta* tak pisze o tegorocznej epidemji nad Donem: „Ze stu wypadków zapadnięcia na cholerę 99 przypisać należy łakomstwu chorych i nieumiarkowaniu w trunkach.*) Jeden zje suszoną dynię, inny spożyje kilkanaście raków, a potem zakropiwszy to *kwasem*, (który niszczy mikroby!) „pada rażony cholerą; inny jeszcze naje się rozmaitych surowizn, opije się wody i potem narzeka, że go opuszczają lekarze. Jednem słowem ludzie sami dobrowolnie narażają się na chorobę. *Po niedzieli i po każdem święcie zawsze bywa zdwojona liczba wypadków.*" (Widocznie lasecznik Kocha najgorliwiej pracuje w święta!*) „Rady, ani przestrogi, ani skutki takiego postępowania nie pomagają, lud pije i zapija się poprostu gorzałką."

Rady i przestrogi nic nie pomogą, zwłaszcza, gdy są rady i przestrogi wprost przeciwne, z pozorem nauki w świat puszczane. *Jedynym na to ratunkiem jest, podczas epidemji obostrzyć prawa przeciw pijaństwu: aresztować każdego, znajdującego się w stanie nietrzeźwym na ulicy lub w szynku, a właścicieli tych ostatnich uczynić odpowiedzialnymi za każdego pijanego, który z ich sklepu wychodzi: w razie powtórzenia się wypadku, szynk zamknąć.* Nie ma wątpliwości, iż to jedno rozporządzenie znacznie zmniejszyłoby liczbę chorych.

Pisałem przed epidemją r. 1884-go, że na cholerę, jeśli tylko uboczne wpływy nie wywołują paniki—zapadają jedynie ludzie schorzali lub osłabieni, żyjący niehygienicznie, pijacy, biedni bez zajęcia, trwożliwi i zgnębieni moralnie.

Raport, złożony Akademji paryskiej o cholerze 1884 go r., tak mówił:

„Olbrzymią większość, jeżeli nie ogół wypadków, stanowią jednostki, osłabione dawnemi chorobami chronicznemi, wycieńczone ekscesami wszelkiego rodzaju, albo też pogrążone w nędzy fizycznej lub fizjologicznej najgłębszej i żyjący w warunkach najbardziej niehygienicznych."

Obecnie czytamy w *Gazecie lekarskiej* o *tegorocznej* epidemji we Francji:

„Choroba ta nawiedza głównie osoby słabe, wycieńczone, żyjące w opłakanych warunkach sanitarnych, *zwłaszcza nadużywające napojów wyskokowych.* Śmiertelność przewyższa 80%. Stosowany bywa głównie kwas mleczny..." (Nr. 30).

Nawiasem mówiąc, doskonała reklama dla kwasu mlecznego; zazwyczaj umiera tylko 50%, przy kuracji kwasem mlecznym 80%... *Avis aux lecteurs!*

Dzisiejsza terapja choleryczna wstąpiła w znak kwasów! Od chwili, kiedy Koch zauważył i kiedy po nim sprawdzono, że laseczniki charakterystyczne dla wypróżnień cholerycznych nie znoszą kwasów—wszyscy zalecają kwasy: mleczny, solny etc. Rozumują sobie tak: żołądek zdrowy ma sok kwaśny, który niszczy mikroby; żołądek chory nie ma soku kwaśnego: zatem trzeba mu go dodać. Dziecko siedmioletnie nie rozumowałoby logiczniej. Ale dziecku siedmioletniemu można przebaczyć nieznajomość faktu, że żołądek nie jest martwą butelką, i że, jeśli nerwy, rządzące trawieniem, nie chcą działać, to im dolanie kwasu nic a nic nie pomoże. Żołądek musi sam trawić—nie można trawić za niego. Powtóre, nie należy mniemać, że w chorobach żołądka, sokowi jego *zawsze* brakuje reakcji kwaśnej; owszem, jest bardzo wiele takich chorób żołądka, w których właśnie jest kwasów więcej, niż potrzeba, między innemi w tak zwanej „chorobie Reichmanna". Że u takich chorych mikroby choleryczne zginą, w to wierzę, ale na nieszczęście niema dowodu na to, żeby i cholera ginęła wraz z niemi.

*) Że powyższe cyfry teoretyczne nie są dalekiemi od prawdy, świadczy rzeczywista statystyka prof. Adamsa z czasów epidemji w Glasgowie (1840): z chorych, znajdujących się pod jego opieką, zmarło: nie pijących wcale wódki **19%**, zaś pijących **91%**! Podczas wielkiej epidemji w Madras (Indje Wschodnie) w 1848—9-ym roku:

nie pijących . . .	umierało	11 na 1,000
umiarkowanie pijących	"	23 " "
pijaków	"	44 " "

czyli drugich dwa razy więcej, niż pierwszych, a trzecich cztery razy więcej. Toż samo stwierdza statystyka dra Normanna Kerra.

*) Uwzględniając wyznanie: u chrześcjan w niedzielę, u żydów w sobotę. „Żydzi tutejsi (pisze z Lublina korespondent *Kur. codz.* z d. 8-go września r. z.), przekonali się już po dwóch szabasach, że *nocą w sobotę najwięcej zapadało ich na cholerę...*"

Bautzen pod nazwą „*new mechanical stoker and self cleaning fire bars*", odznacza się niezmierną prostotą mechanizmu i odpowiada w zupełności założeniu.

Rezultaty osiągnięte dają się wyrazić w punktach następujących:

1) Zużytkowanie najgorszych *respective* najtańszych gatunków węgla—*torfu*.

2) Doprowadzenie węgla jest *ciągłe*, za to w ilościach nieznacznych, powodujących *kompletne spalenie gazów*, o czem świadczy słaby *biały* obłoczek, podnoszący się z komina.

3) Palenie *nie przerywa się* bezustannem otwieraniem drzwiczek, również *nie oziębia* się blach kotłowych, ponieważ drzwiczki zostają zupełnie usunięte, rury zaś płomienne zamyka szczelnie aparat *w kształcie leja* z dwoma kolanami, przytwierdzonemi do plat drzwi kotła.

4) Przez szybszą lub powolniejszą, dającą się dowolnie regulować, pracę aparatu wytwarzanie pary *może być raptownie forsowane*, zwalniane lub też zupełnie wstrzymane. (Szczegół niezmiernej wagi dla cukrowni, farbiarni, bielników, drukarni etc.)

5) Aparat pracuje zupełnie automatycznie, ztąd *niezależność od palacza*, w większych zaś zakładach fabrycznych znaczne *zaoszczędzenie rąk ludzkich*, ponieważ jeden człowiek obsłużyć może 5 do 6-iu kotłów.

Praktyczna wartość w mowie będącego aparatu jest już tysiąckrotnie stwierdzoną, w Anglji samej bowiem przez czas lat kilku dostarczono do przeróżnych fabryk Cesarstwa 15,000 sztuk, w Królestwie zaś aparaty te funkcjonują w następujących znanych ze swych idealnych urządzeń technicznych zakładach przemysłowych: Briggs et Posselt w Markach, Hielle et Dittrich w Żyrardowie i ostatnio Heinzel et Kunitzer w Widzewie.

Nadmienić w końcu wypada, że próby wyparowywania przy użyciu aparatu „Proctor" i wodomierza Schmidta wykazały, że 1 kilogramem węgla daje się odparować przeszło 8·5 wody.

Zestawiając znany nam powyższy aparat z nieznanym bliżej jeszcze wynalazkiem berlińskim Wegnera, porównanie mogłoby wypaść na korzyść tego ostatniego o tyle tylko, że przy nim niepotrzebne są ruszty. Czy jednak oszczędność ztąd osiągnięta nie zostanie zrównoważoną ciemnemi stronami nowego wynalazku, które ten bez wątpienia posiada, praktyka i czas pokaże.

W tym wypadku nazwisko wynalazcy, który, o ile wiemy, nie jest nawet inżenierem, dokonał kilku praktycznych wynalazków, do prób zachęcić powinno, od reklamy jednak, jaką całą tę sprawę otoczono, zbyt gorących ostrzedzby może wypadło.

Racz przyjąć, szanowny redaktorze, wyrazy głębokiego poważania.

Ligęza.

Sky-Scraper.

III.

„Masonic Temple", z wyjątkiem górnych pięter, w których mieszczą się loże wolnomularskie i „*drillroom*", rodzaj hali do ćwiczeń, sąme wypełniają sklepy. Nawet na krytem podwórzu gmachu wznoszą się cztery oddzielne budy handlarskie, cały parter zaś zajmuje olbrzymia kawiarnia, połączona z restauracją. W suterenach ustawiono maszyny i kotły, urządzono składy węgla, cały bowiem gmach ogrzewany jest parą, a oświetlany żarowemi lampami elektrycznemi. Wszędzie woda na zawołanie, łazienki, pralnie, a w niektórych mieszkaniach i kasy ogniotrwałe, do miejscowego należące inwentarza. Sklepów najrozmaitszych coniemiara, istny bazar: na 9-em piętrze fryzjer, na 10-em kwiaciarka i t. p.

Zdawałoby się, iż w tych warunkach trudno o klijentelę, a jednak właściciele sklepów doskonałe robią interesy. Co prawda, to sami już mieszkańcy podobnego olbrzyma zapewniają utrzymanie zakładom handlowym.

Dla dopełnienia obrazu „Masonic Temple" dodać należy, iż na dachach kolosu urządzono kryty ogród.

Jakże to jednak w labiryntach tych odnaleźć dane mieszkanie, biuro czy sklep? Nic łatwiejszego. Każde z mieszkań, biur czy sklepów oznaczone są numerami, wymienianemi na adresach, np. „X. X. 600 The Rookery". Jeżeli interesant zapomniał numeru owego pana X. X., to odnajduje go na długich listach alfabetycznych, zawieszanych za ramą i szkłem u wejścia do elewatorów. Obok każdego nazwiska wypisano tu numer piętra i mieszkania. Wsiadając do elewatora, wymienia się posługaczowi numer mieszkania, a ten zatrzymuje windę na właściwem piętrze.

Dziwnem jest doprawdy upodobanie *yankeesów* w lokowaniu się po owych „drapaczach nieba". Cóż bo wygodnego zakładać biura, sklepy, a nawet mieszkać samemu gdzieś wprost pod obłokami? A jednak skoro się tylko nowy *Sky-Scraper* pojawi, wnet od suteren do szczytów zapełnia się lokatorami, przed wykończeniem jeszcze gmachu nawet wszystkie w nim zamawiane bywają lokale. Wielkie, poważne firmy, jak Towarzystwo „Pullman Palace Car", Marschall Field, W. Kimball i t. p., w ciągu ostatnich lat kilku wybudowały sobie podobne gmachy, zyskując wiele na wynajmowaniu tuzina pięter, przez własne biura, składy i sklepy niezajętych. Pomiędzy 11,500 (!) domami, w jednym tylko r. 1891-ym od dnia 1-go stycznia do 31-go grudnia zbudowanemi w Chicago, znajduje się 21 „drapaczów nieba" o ogólnej ilości 230 pięter; w następnych latach przybywało ich coraz więcej.

Jak już wspomnieliśmy, mówiąc o hotelu „Auditorium", podobne mu kolosy z błyskawiczną szybkością bywają stawiane, a mimo to nie było w Chicago wypadku, które się zresztą w Nowym Jorku trafiały, aby się który zarysował, nachylił lub zawalił. Trwałość swoją zawdzięczają one odrębnemu rodzajowi budowy. Patrząc na nie, zdawałoby się, mamy przed sobą potężne, ciężkie gmachy granitowe. W rzeczywistości jednak dolne jedynie piętra stawiane są z materjału tego, a i tu nawet granit zewnętrzną tylko niejako tworzy powłokę. *Sky-Scraper* po większej przynajmniej części nie kamienny to lub ceglany, ale ze stalowych szyn związany olbrzym; rodzaj to potężnych klatek stalowych, w których kamień i cegła wypełniają tylko sobą puste w rusztowaniu stalowem przestrzenie.

Przy stawianiu gmachów tej miary, o ciężarze setek tysięcy tonn i więcej, przedewszystkiem zależy na gruntownem i pewnem założeniu fundamentów, zwłaszcza na gruncie tak miałkim, na jakim wznosi się Chicago, piaszczystym na 2—4 metrów na powierzchni, dalej zaś gliniastym o warstwie gliny od 5—15 metrów grubości. Architekci miejscowi przekonali się niebawem i to z niemałemi dla siebie stratami, iż zwyczajne zabijanie palów nie prowadziło tu wcale do celu. Gmach pocztowy np. stoi na takich palach, no i zapada się zwolna a ciągle i to nie równomiernie. Pale zbyt łatwo zanurzają się w miałkim gruncie. Dlatego zarzucono je, zastępując je słupami z układanych na krzyż szyn stalowych, wypełnionych cementem.

Pokłady te cementowe kształt mają ściętych piramid, a wielkość ich tak się oblicza, aby na każdą stopę kwadratową powierzchni ich tonna przypadała ciężaru. Im obszerniejszą, wyższą i cięższą jest budowla, tem większe i silniejsze podkłady, które znacznie po za właściwie zabudowaną przestrzeń gruntu sięgają. Na słupach owych spoczywa dopiero stalowe rusztowanie 10-io, 20-to i 30-piętrowych gmachów i to już z całem bezpieczeństwem. Budowniczy np. kolosu „Rookery building" w obliczeniach swoich przypuszczał możliwe obniżenie się gmachu do 15-tu, a tymczasem olbrzym zaledwie na trzy opadł centymetry. Zresztą obniżaniu się temu kolosów najdziwaczniejsze tu i owdzie towarzyszyły objawy. I tak niektóre z nich, zapadając się, powodowały jednoczesne obniżanie się sąsiednich domów, lub przeciwnie, wypierały je niejako w górę; to znowu zapadanie się olbrzyma obniżało poziom domów bliżej położonych, a podnosiło dalej leżące. Przyczyną tego jest miękkie gliniaste podłoże.

Pomiędzy 1888-ym a 1889-ym rokiem używano do podkładów i głównego rusztowania żelaza lanego, przy nowszych wszakże i potężniejszych rozmiarami budowlach materjał ten wydał się zbyt kruchym. Już to architekci zdają sobie tu dokładnie sprawę z olbrzymiej odpowiedzialności, na jaką się narażają, i w doborze materjałów niesłychanie bywają przezornymi. Każdy tu kawałek stali, cegły, kamienia surowemu ulega przeglądowi. I nic dziwnego, niesłychany ciężar, spoczywający na rusztowaniach i fundamencie, powiększa jeszcze waga zbiorników wody na górnych piętrach i to wody wypychanej na tak znaczną wysokość działaniem odpowiednich maszyn. A i zawrotny pęd elewatorów i wynikłe ztąd wstrząśnienia i tarcie wypada także brać w rachubę.

Po ustawieniu stalowej klatki rusztowania, wypełnia się ją od dołu granitem, od trzeciego lub czwartego piętra cegłą prasowaną, na piętrach zaś szczytowych stiukiem lub terakotą. Mury te nie dźwigają gmachu bynajmniej, stanowią jedynie jego sukienkę. Na podłogi używa się posadzek albo chętniej jeszcze mozajki, jako materjału ogniotrwałego. Drzewo zatem występuje tu w bardzo skromnych rozmiarach.

Ściany wewnętrzne pomiędzy pokojami i w kurytarzach stanowi wydrążana cegła terakotowa, otaczają nią również samo rusztowanie stalowe, pusta bowiem w środku chroni stal od zbytniego rozpalania się w razie pożaru.

Pożar, groźba to niesłychana dla gmachów tej miary, mieszczących w sobie tysiące mieszkańców. To też wszystko tu obliczone w celu uniemożliwienia go, no i jak do tej pory żaden jeszcze z „drapaczów nieba" nie padł ofiarą płomieni.

Do rodziny *Sky-Scrapers* zaliczyć wypada większą część budynków wystawowych w parku Lincolna, tylko że tu powłokę rusztowań nie granit, a wyłącznie prawie stiuk stanowi, wskutek czego i drzewa więcej w skład gmachów wchodzi. Tym zresztą tylko sposobem dała się osiągnąć względna taniość budowy olbrzymów takich, jak Pałac przemysłu, wzniesiony za 1½ miljona dolarów. Wysokość jego sięga 80-u metrów, lecz rozmiary bajecznych cyfr dochodzą. Katedra kolońska pomieściłaby się w nim 23 razy, a głośna hala maszyn z ostatniej wystawy paryskiej wygodnieby się w jego wnętrzu obracać mogła.

(—)

Natomiast jest rzeczą pewną, że nadmiar *kwasu węglanego* w powietrzu, w mieszkaniach ciasnych i zapchanych, wprawdzie wstrzymuje rozwój „przecinka" (Fraenkel), ale za to w wysokim stopniu sprzyja zasłabnięciu na cholerę. Jest to jedna z niewątpliwych przyczyn szczegółowych cholery sezonowej u dzieci, które stosunkowo więcej potrzebują powietrza. Ale i u dorosłych powietrze duszne sprzyja powstawaniu biegunki, gdyż „kwas węglany jest czynnikiem, wywołającym silne ruchy robaczkowe, jeżeli się nagromadzi we krwi, przy braku tlenu". (Cybulski). Z drugiej strony zaduch, a więc i chlorek wapnia i karbol i jodoform, łatwo u usposobionych wywołuje wymioty. Tego zaś rodzaju przypadłości, w czasie epidemji, u osób skłonnych do powtarzania się odruchów, nierzadko przechodzą w prawdziwą cholerę. Wystarcza do tego strach i myśl o cholerze. Winienem dodać, iż w mieszkaniach dusznych, w których do kwasu węglanego z płuc ludzkich przyłącza się *tlenek węgla* z niedokładnie budowanych kuchni lub piecyków żelaznych, mieszkańcom zagraża nadto powolne zatrucie tlenkiem węgla, które sprowadza między innemi oziębienie powierzchni ciała (Kl. Bernard), a więc także symptom choleryczny.

Co się tyczy picia wody, to polecam uwadze czytelnika przedewszystkiem następujące zapewnienie dra Bujwida, znanego bakterjologa i hygienisty:

„Woda wielkich rzek, o ile dotąd sprawdzić zdołano, nigdy nie stała się przenośnikiem zarazy, gdyż w wodzie bieżącej bakterje cholery dość szybko giną, a więc i wodę wiślaną warszawską, która w dodatku ulega bardzo dokładnej filtracji na miejskich filtrach, można bez obawy podczas epidemji bez przegotowania używać." Szkodliwą niewątpliwie i usposabiającą do cholery jest tylko woda nieczysta, zwłaszcza stojąca, zawierająca materje organiczne gnijące. Kto nie ma innej, niech ją przegotuje, ale przegotowywać wodę czystą studzienną albo rzeczną wodociągową, filtrowaną, jest to psuć dobry napój.

Pić zaś w ogóle trzeba także trochę mniej niż wskazuje pragnienie, a zwłaszcza *nigdy nie oziębiać żołądka wodą zbyt zimną lub szybko pitą.* Widziałem wypadki choleryny, zwłaszcza u dzieci, spowodowane jedynie wypiciem większej ilości bardzo dobrej, ale za zimnej wody źródlanej, podobnie jak i skutkiem przeziębnięcia w zbyt zimnej i zadługiej kąpieli. Po oziębieniu bowiem żołądka, gdy jest do tego skłonność, może przez reakcję powstać przekrwienie i niestrawność. Niektórzy dla ochrony radzą nosić pasy flanelowe. Jest to zła rada, stałe ogrzewanie jednej części ciała nie chroni jej od zaziębienia, owszem bardziej wydelikatnia; gdy się włoży pas flanelowy, a przyjdzie dzień gorący, to jeszcze łatwiej się zaziębić.

Natomiast przyjemnie mi zaznaczyć, że wielu lekarzy ostrzega przed stałem użyciem podczas epidemji wód i leków przeczyszczających: byłaby to jedna z korzyści epidemji, gdyby ludzie wybili sobie z głowy, że ich czeka apopleksja, jeśli codziennie nie wezmą jakiejś pastylki hygienicznej, którą tylko coraz więcej rozleniwiają sobie kiszki. Mówiąc o warunkach fizjologicznych muszę dodać, że przy ogólnem osłabieniu nerwów rządzących odżywianiem, a tem samem powiększonej odruchowej drażliwości żołądka, jak słusznie zauważył dr. Chawłowski, nawet mechaniczna przyczyna może wywołać cholerę; jakieś obce ciało: pestka, łupina, kość, które w innym czasie wywołałoby tylko miejscowe zapalenie, w czasie epidemji, to znaczy przy złych warunkach kosmicznych, osłabiających nerwy, sprowadzi drogą odruchową kurcze w różnych punktach przewodu pokarmowego i innych narządów, kurcze będące już jednym z zasadniczych symptomów cholery. Takie kurcze bardzo łatwo zamykają przewód żółciowy, zaciskają naczynia i sprowadzają stężenie przepony; wówczas to powstaje gwałtowne uczucie strachu, które ze swej strony paraliżująco działa na serce i cholera gotowa. Gdy zaś nerwy przeznaczone do miarkowania rozszerzalności naczyń w kiszkach, całkiem osłabną, na korzyść innych, zbyt silnie działających (naczynio-ruchowych podskórnych), wówczas przekręci się cały naturalny porządek układu życia roślinnego: powierzchnia skóry oziębnie, natomiast wnętrzności zaczną palić i prąd soków, zamiast iść od kiszek do naczyń, będzie szedł od naczyń do kiszek, wyciskając krew i życie. Wtedy całem zadaniem leczenia jest—nie drażnić jeszcze bardziej żołądka truciznami, nie nagryzać i tak już zdartego nabłonka kiszek, lecz chłodzić na wewnątrz wielką ilością płynów, a rozgrzewać na zewnątrz bądź wprost poduszkami, co rzadko wystarcza, bądź ręką i gorącą kąpielą, bądź przez reakcję zimnej wody, jednocześnie wpływami moralnemi, starając się przywrócić naruszony spokój nerwom.

(*D. c. n.*) *Juljan Ochorowicz.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż w d. 17-ym b. m. w departamencie ekonomji państwowej rady państwa ukończone zostało czytanie szczegółów projektu podatku od mieszkań.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż przy ministerjum komunikacji zorganizowana została komisja, która ma się zająć rozstrząśnięciem specjalnych kwestyj w zakresie kompetencji ministerjum. Członkami komisji są: dyrektor departamentu kolejowego Sumarokow, prezes zarządu kolei rządowych Adadurow i główny inspektor kolei russkich v. Wendrych. Komisji przewodniczy dyrektor kancelarji ministerjum p. Jermołow, który składać będzie raporty o czynnościach komisji.

= Dzienniki petersburskie zamieszczają obszerne sprawozdanie o mowie p. ministra finansów, który na posiedzeniu komisji zbożowej z d. 15-go b. m. kładł silny nacisk na konieczność ustanowienia kontroli nad zbożem, wywożonym za granicę, w celu zdobycia na rynkach międzynarodowych większego zaufania do ziarna, nadsyłanego z Rosji.

= *Żurn. winodielja* przytacza ciekawe cyfry ze sfery falsyfikacji win. Oto Moskwa otrzymuje w ciągu roku za pośrednictwem wszystkich kolei 510,600 pudów win russkich i zagranicznych, wywozi zaś 676,900 pudów wina na sprzedaż. O ile zaś wiadomo, Moskwa nie posiada własnych winnic, zkąd zatem przewyżka wywozu nad przywozem, nie licząc spotrzebowania na miejscu. Projektowane przez rząd stacje analityczne stają się coraz pilniejszemi.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Na zasadzie wniosków, przedstawionych mi przez specjalną komisję, poczytuję za konieczne zmienić postępowanie co do ściągania należności skarbowych i dlatego polecam komisarzom cyrkułowym: 1) W tych wypadkach, kiedy dłużnik w wyznaczonym przez komisarza terminie nie przedstawi kwitu na wniesioną do właściwej kasy przypadającą od niego należność, lub po otrzymaniu awizacji nie stawi się do cyrkułu z pieniędzmi, oraz jeżeli koniecznem będzie ściągnąć należność w domu, lub wreszcie kiedy może być przewidywane ukrywanie się osoby, mającej wnieść karę czy też należność pieniężną, ściągnięcie powinno być oddane do załatwienia jednemu z pomocników komisarzy. W kancelarji zaś cyrkułowej należności pieniężne komisarz obowiązany jest odbierać bezwarunkowo osobiście, a w razie jego nieobecności pomocnik. 2) W tym celu ustanawia się księga przychodów i rozchodów, do której powinny być niezwłocznie zapisywane wszystkie ściągnięte w cyrkułach należności, przyczem oprócz dokładnego i prawidłowego prowadzenia tych ksiąg, pod rygorem na mocy §§ 474, 478 i 479 kod. karn. poleca się pp. komisarzom rozciągnąć baczny dozór, aby dłużnikom nie wydawano żadnych innych kwitów, oprócz wyciętych z księgi przychodów i rozchodów, podpisanych przez komisarza lub jego pomocnika i stwierdzonych podpisem urzędnika, ściągającego należność oraz aby dłużnicy bezwarunkowo podpisywali się w księdze na dowód otrzymania kwitu. 3) Ściągnięte pieniądze należy wnosić do kas skarbowych lub przesyłać do właściwej instytucji najdalej nazajutrz po otrzymaniu pieniędzy od dłużników. Wszystkie paragrafy o prowadzeniu korespondencji w kancelarjach cyrkułowych, nie zgadzające się z niniejszem rozporządzeniem, skasowano."

= W myśl decyzji rady państwa o podatkach od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, izby skarbowe otrzymały instrukcję, mocą której opłata procentowa, ustanowiona w art. 2-im przepisów o opodatkowaniu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, pobierana będzie za rok bieżący w stosunku 5% od czystego dochodu z operacyj, dokonanych w r. z. Co się tyczy takiegoż podatku dochodowego od przedsiębiorstw gildyjnych, będzie on zwiększony w skutek nałożenia dodatkowego poboru w sumie rs. 1,100,000 na całe państwo, przy rozkładzie zaś sumy, przypadającej na gubernje oddzielne, należy zastosować się do obowiązujących postanowień o poborze opłat dodatkowych z roku 1887-go, tak samo przy poborze opłat dodatkowych od fabryk i zakładów przemysłowych, ulegających opłatom akcyzy, z wyjątkiem znajdujących się w posiadaniu właścicieli ogrodów, fabryk przetworów owocowych lub wina z własnych winnic, które to przedsiębiorstwa nie ulegają rzeczonej opłacie. Celem rozłożenia osobnego podatku od wspomnianych fabryk, ulegających kontroli akcyzy (na całe państwo suma podatku wynosi rs. 800,000), ustanowione zostaną tymczasowe komisje podatkowe, złożone: z przewodniczącego, którym może być zarządzający okręgiem opłat akcyzy lub osoba wyznaczona przez ministerjum skarbu, oraz z sześciu członków-posiadaczy w danej gubernji tej kategorji fabryk i zakładów. Co do skarg w drodze apelacyjnej na czynności komisyj, zastosowany będzie porządek, przyjęty w ustawie z r. 1889 go. Przy departamencie handlu i rękodzieł zawiązano oddzielną komisję główną w sprawie poboru rzeczonych opłat, dokompletowaną przez delegatów departamentu podatków niestałych, wszelkie jednak wątpliwości rozstrzyga minister skarbu.

= Z powodu częstych nieporozumień między urzędnikami inspekcyj fabrycznych a właścicielami zakładów przemysłowych, wynikających z braku określenia, co należy uważać za fabrykę lub zakład przemysłowy, co zaś za warsztat rzemieślniczy, ministerjum finansów, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, zwróciło na przedmiot ten uwagę i przy obecnej reorganizacji inspekcyj fabrycznych oddzieli zapewne stanowczo dozór nad wielkiemi fabrykami od dozoru nad zakładami rzemieślniczemi.

= W dniu wczorajszym piąty wydział karny tutejszego sądu okręgowego wyjechał na kadencję do Włocławka. Komplet sądzący stanowią: hr. Manteuffel, jako prezydujący, von Brewern i Łukin, jako sędziowie. Obowiązki sekretarzy podczas posiedzeń spełniać będą: sekretarz piątego wydziału Cwietkow i kandydat do posad sądowych Zakrewskij.

= Towarzystwo dobroczynności ma obecnie do rozporządzenia: stypendjum dla ucznia gimnazjum lub studenta uniwersytetu w kwocie rs. 119, oraz zasiłek w kwocie rs. 150 z zapisu d-ra Orzechowskiego dla ucznia szkoły specjalnej. Pierwszeństwo do zasiłku mają rodziny: Orzechowskich, Mianowskich, Malewskich i Śniadeckich. Podania należy wnieść przed ostatecznym terminem d. 10-ym marca r. b,

= Dnia 4-go marca w Towarzystwie subjektów m. Warszawy, przy ulicy Miodowej, staraniem p. Gnatowskiego, który uformował chór amatorski śpiewaków, urządzoną będzie wieczornica z nader urozmaiconym programem.

= Na mocy decyzji sądu okręgowego, zatwierdzonej przez izbę sądową, adwokat przysięgły, Wiktor Szrajer, zawieszony został w prowadzeniu spraw na osiem miesięcy.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Petersburga członek warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Daniłow.

= Z literatury.

* Otrzymaliśmy tom IV-ty pism Klemensa Junoszy (Szaniawskiego).

Skutkiem długotrwałej choroby autora wydawnictwo to uległo zwłoce, obecnie jednak, o ile nam wiadomo, dalsze tomy ukazywać się będą już z możliwym pośpiechem.

Tom IV-ty zawiera powieść „Pod wodę"—obrazek wiejski.

Wydawnictwo, jak wiadomo, prowadzi autor na własne ryzyko.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Faust" z panną Cruz, w Rozmaitościach „Nauczycielka", a w Małym „Wujaszek Alfonsa" i „Podróż na Wschód".

* Jutro odśpiewaną będzie w teatrze Wielkim „Afrykanka" z Hellerówną.

* W teatrze Małym jutro po raz 12-ty „Wesoła dwójka" z panną Kawecką.

* Oddawna niefigurująca w repertuarze doskonała komedja Józefa Blizińskiego „Pan Damazy" wznowiona będzie jutro w teatrze Rozmaitości; tym razem, w roli tytułowej ukaże się p. Wojdałowicz.

„Pan Damazy", wystawiony po raz pierwszy dnia 15-go lipca 1878-go r. na scenie teatru Letniego z ś. p. Alojzym Żółkowskim w roli tytułowej, zdobył odrazu uznanie krytyki i publiczności.

Rolę „Damazego" odtwarzał ostatnio p. Ostrowski.

* Po ś. p. Kazimierzu Kratzerze dział wykonawczej muzyki zakulisowej i scenicznej dyrekcja teatrów warszawskich powierzyła p. Władysławowi Krogulskiemu, niezależnie od stanowiska artysty, dając mu przez to pole do zużytkowania jego kompozytorskich zdolności.

Zakres tej działalności obejmuje dramat i komedję.

* W swoim czasie donosiliśmy, iż dyrekcja teatrów wymówiła kontrakty z artystami od d. 13-go stycznia.

Obecnie dowiadujemy się, iż w ciągu ubiegłego miesiąca dyrekcja nawiązała układy ze wszystkimi artystami dramatu i komedji, którzy też i nadal pozostaną pracownikami sceny warszawskiej.

Kilka wyjątków, prawdopodobnie zgoła drugorzędnych, w swoim czasie zanotujemy.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 888, Rozmaitości 466, Małym 310; na wystawie etnograficznej 36.

= Obrazy do Chicago.

Jak już donosiliśmy, liczne grono malarzy warszawskich, po za obrębem wystawy powszechnej, wysyła do Chicago z przeznaczeniem na sprzedaż znaczną ilość obrazów.

Transport będzie wysłany na miejsce w ostatnich dniach b. m.

Artyści, kierujący pomienionem przedsięwzięciem, zwracają się za naszem pośrednictwem do ogółu interesowanych z prośbą o opakowanie i przygotowanie transportów do d. 26-go b. m.

= Kolonizacja żydowska.

Pełnomocnik bar. Hirsza, D. Feinberg, powrócił niedawno do Petersburga z podróży po gubernjach południowych, gdzie zestawił 9 grup po 50 rodzin w każdej, dla wysłania do Argentyny.

Wychodźcy są przeważnie rolnikami z profesji, lub też obznajmieni z fachem rolniczym.

Wszyscy egzaminowani byli przez agronoma Brawermana, który towarzyszył Feinbergowi w jego podróży.

Grupy wybrały z pośród siebie po dwóch delegatów z każdej partji czyli razem 18-tu delegatów, które wyjadą niebawem do Argentyny kosztem samych wychodźców.

Oprócz tego zobowiązały się wszystkie te rodziny przed wyjazdem wnieść pewną kwotę na koszty podróży.

Niektóre rodziny zobowiązały się także złożyć dość znaczne sumy; jedna grupa, składająca się z zamożniejszych kolonistów, zobowiązała się nawet złożyć za wszystkie 50 rodzin razem rs. 25,000.

P. Feinberg miał zabawić w Petersburgu dni kilka, zaś d. 14-go b. m. miał wyjechać do Kowna, gdzie się mieli zjechać na dzień 15-ty b. m. wszyscy delegaci wspomnianych 9-iu grup, aby razem z p. F. udać się do Paryża.

Rabin kowieński, p. J. E. Spektor, ma im udzielić błogosławieństwa na drogę.

Niewiadomo jeszcze, czy centralny komitet petersburski emigracyjny będzie już obecnie dostatecznie urządzony, czy też dopiero po powrocie Feinberga z Paryża.

Następujące osoby już zatwierdzono jako stałych członków centralnego komitetu emigracyjnego w Petersburgu, a mianowicie: baron H. Gincburg, J. Wawelberg, J. Polakow, J. Krosnosielski, dr. Lewinson-Lessing, dr. L. Kacenelson, adwokaci przysięgli: L. Hantower i P. Lewenson, także D. Rafałowicz i D. Feinberg.

= Przeciążone lokomotywy.

Częste wypadki zapalania się lasów w porze letniej wzdłuż toru kolei nadwiślańskiej od iskier z kominów lokomotyw zwróciły uwagę władzy, która zażądała zbadania sprawy i zarządzenia środków zapobiegawczych.

Pierwotnie sądzono, że zły tylko gatunek węgla oraz zbyt długie przetrzymywanie go w składach kolejowych, dochodzące nieraz do jednego roku, jest przyczyną złego; badania jednak dowiodły, że nietylko lichy gatunek węgla, lecz i nadmiar pracy, wykonywanej obecnie przez lokomotywy, sprowadza częste wypadki.

Praca obecna lokomotyw jest zawielką w stosunku do siły, jaką lokomotywy mogą szafować; płynie ztąd nadmierny ich wysiłek, a co za tem idzie bezprodukcyjne zużywanie opału, gdyż część jego w postaci pyłu rozpalonego ulata w powietrzu.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest ta okoliczność, że lokomotywy obliczane były przy obstalunku na mniejszy skład i mniejszą chyżość pociągów; tymczasem od lat trzech warunki zmieniły się znacznie, skład pociągów zwiększył się stopniowo o 30%, a chyżość o 10%.

W tych warukach zwiększyła się i praca, wykonywana przez lokomotywy, co znowu skutkuje przepał, za który dotychczas odpowiadała głównie służba parowozowa.

Ministerjum komunikacyj, zatwierdzając budżet wydatków na rok 1893, zwróciło uwagę na preliminowany rozchód węgla i zażądało od zarządu kolei zastosowania środków w celu zmniejszenia przepału.

Zarząd uznając, że maszyniści nie mogą swoją kieszenią odpowiadać za przepał, pochodzący nie z ich winy, zwrócił się do rady zarządzającej z propozycją wystąpienia do ministerjum z przedstawieniem o wykreślenie z rachunku maszynistów kwoty, policzonej im za przepał węgla w 1-em i 2-em półroczu.

Jednocześnie zarząd w dalszym ciągu studja prowadzi.

Podobno jednym, niezawodnym środkiem do usunięcia złego byłoby zakupienie nowych lokomotyw wzamian istniejących, lub pomnożenie o 50% dotychczasowej ilości lokomotyw, co dałoby możność stałego stosowania w pociągach trakcji podwójnej.

= Postępy kanalizacji.

Postęp w robotach kanalizacyjnych m. Warszawy wyraża się dla szerszej publiczności ilością domów,

połączonych z kanałami i korzystających z nowszych urządzeń klozetowych, spłukiwanych wodą, i z łazienki.

Pierwiastkowo sądzono, że komfort tego rodzaju jest raczej zbytkiem dla Warszawy, że trudno pomyśleć o szerszem zastosowaniu go, że koszt odstraszy bardzo wielu od chęci skorzystania z nowych urządzeń.

Cyfry coraz jaśniej dowodzą, że obawy pesymistów nie zostały w praktyce stwierdzone; przeciwnie, doświadczenie lat ubiegłych przekonało nas:

1) że pobudowano szereg kanałów na koszt osób prywatnych, chcących korzystać z systemu kanalizacji spławnej;

2) że do zarządu miejskiego napływają coraz to nowe prośby o rozszerzenie programu robót, byleby tylko otrzymać możność połączenia domów z kanałami;

3) że publiczność, poszukująca mieszkań, zwraca już baczną uwagę na to, czy dom, zaopatrzony jest w wodociąg i prawidłową kanalizację.

Ostatni punkt jest bardzo ważną wskazówką dla tych właścicieli, którzy zwlekają wprowadzenie ulepszeń i tracą lokatorów.

W r. 1892-im skanalizowano w Warszawie 244 domów, ogółem zaś posiada Warszawa domów skanalizowanych 677.

Jeżeli przyjmiemy, że wszystkich domów w Warszawie mamy około 5,000, stosunek posesyj skanalizowanych wyniesie 14%; porównywając cyfry, wyrażające wzrost posesyj skanalizowanych w Warszawie z innemi miastami Zachodu, dla przekonania się, o ile wzrost ten jest prawidłowy, przychodzimy do wniosku, że do r. 1890-go tendencja łączenia domów była słabą i wyczekującą; od 1891-go, a szczególnie w r. 1892-im, zabrano się bardzo energicznie do pracy i przyjąć wypada, że odtąd ruch budowlany w tym kierunku będzie coraz energiczniejszy.

W Frankfurcie n. Menem w pierwszych pięciu latach kanalizowania domów osiągnięto cyfrę 686, u nas w tymże okresie 677.

Widzimy więc z tych cyfr, że rezultat tu i tam, w pierwszem pięcioleciu, był prawie jednaki.

Jest to, jak na początek, wynik pomyślny.

= Wisła ruszyła.

Wczoraj, o godzinie 2-ej minut 40 po południu, lody na Wiśle pod Nową Aleksandrją ruszyły przy poziomie 1·02 sążni wyżej 0; wylew nieznaczny, kra płynie dość spokojnie.

Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał z linji wiadomość, że wczoraj wieczorem lody na Świdrze pod Otwockiem ruszyły przy poziomie 0·85 sążni.

Prąd wody dość wolny i kra przechodzi spokojnie, nie zagrażając niebezpieczeństwem mostom kolejowym.

Rzeki: Turja pod Kowlem i Bug pod Dorohuskiem znacznie wzbierają; woda na lód już wystąpiła.

Poziom Narwi 5 stóp wyżej 0, woda powolnie wzbiera; na Wkrze 4 stopy wyżej 0; na Wieprzu 0·58 sążni nad 0.

Na tych rzekach lody jeszcze stoją.

W rowach przy plancie pokazała się woda w niewielkiej ilości.

Inżenierowie kolejowi spodziewają się puszczenia Wisły pod Warszawą dziś lub jutro.

Przy wszystkich większych mostach ustawiono straże, które czuwają dniem i nocą.

W ciągu ubiegłej doby pod Warszawą zalewy poczyniły na powłoce lodowej liczne spustoszenia.

Skorupa lodowa podniesiona do wysokości stóp 8 cali 6, jest już słaba i prawdopodobnie ku wieczorowi zacznie ruszać.

Przybór się wzmaga.

W łasze wiślanej zimujące berlinki i gabary zabezpieczono od uszkodzenia przez krę; nadto liczny zastęp robotników, pod wodzą szyprów, zaopatrzony w bosaki i drągi, oczekuje w pogotowiu na spychanie odłamów lodu.

Ludność ulic: Dobrej, Lipowej, Leszczyńskiej itp., niepewna rozmiarów wylewu, zbiera się tłumnie na bulwarku, śledząc postęp burzącego się żywiołu.

Niektórzy właściciele fabryk w punktach, narażonych na dostęp wody, poustawiali przy bulwarku wodomiary.

Na łące, wiodącej od łachy na Saską Kępę, zapanował ruch ożywiony, mieszkańcy bowiem Kępy przenoszą swoje rodziny do Warszawy i na Pragę.

= Okradzenie sklepu.

W nocy z niedzieli na poniedziałek niewiadomi złoczyńcy, dostawszy się do sklepu spożywczego rzemieślników i oficjalistów kolei nadwiślańskiej, znajdującego się tuż przy warsztatach kolejowych na Pelcowiznie, przetrząsnęli go i zabrawszy co było lepszego z towarów, a mianowicie: kaftanów ciepłych, herbaty, tytuniu, dobrali się do kasy małej żelaznej, którą rozbili i unieśli całą gotowiznę.

Na szczęście cały targ dzienny sobotni buchalter sklepu poprzednio wniósł do kasy głównej.

Po obliczeniu okazało się, iż straty, jakie stowarzyszeni ponieśli, wynoszą 420 rs.

= Zdemaskowany.

Mieszkaniec Łowicza, p. Rudolf Sarbiewski, bawiąc w Warszawie, uronił w dorożce pugilares, zawierający 180 rs., walor na 500 rs. i brylant nieoprawny.

Po zameldowaniu w policji, rozpoczęto poszukiwania.

Dorożkarz № 488, Antoni Łuszczewski, został odnaleziony i aresztowany.

= Z niedozoru.

Pod № 65-ym przy ul. Twardej mieszka smarownik kolei wiedeńskiej, Swierszczewski.

Wychodząc wczoraj z domu, zostawił dwoje dzieci: 6-letniego Felicjana i 4-letnią Jadwigę bez dozoru i drzwi zamknął na klucz.

Stróż miejscowy niebawem spostrzegł gęste kłęby dymu, wydobywające się z lokalu Swierszczewskiego.

Wyłamano niezwłocznie drzwi i zajęto się ratunkiem dzieci, które spowodowały pożar.

Oboje wskutek dymu straciły przytomność.

Z trudnością zdołano je do zmysłów przyprowadzić.

Swierszczewskiego za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Z ulicy.

Na ul. Chłodnej wprost domu pod № 20-ym upadła jakaś kobieta i powiła dziecię.

Matkę z niemowlęciem odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Tam okazało się, iż to jest Małgorzata Szwajkowska, zamieszkała pod № 7-ym przy ul. Nalewki.

W przejściu przez ul. Królewską Andrzej Witert upadł i złamał lewą nogę.

Na ul. Okopowej Katarzyna Cieszkowska, wdowa po konduktorze kolejowym, popchnięta przez jakiegoś przechodnia, upadła i złamała prawą rękę.

= Odnalezione konie.

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o zuchwałej kradzieży koni pod Słodowcem.

Poszkodowany, p. Krauze, wobec znacznej wartości koni, za które zapłacił 750 rs., dokładał wszelkich starań, aby stratę odzyskać.

Jakoż konie odszukano aż za Olkuszem, na pograniczu austrjackiem.

Dwaj złodzieje zdołali zbiedz za granicę.

= Zapadnięcie się.

Nocy dzisiejszej na ul. Trębackiej wprost domu pod № 7-ym zawalił się nowy przykanalik.

W miejscu tem utworzył się dół głęboki na trzy arszyny.

Roboty reparacyjne natychmiast przedsięwzięto.

= Zalew.

W domu pod № 10-ym przy ul. Gęsiej pękła na 2-giem piętrze rura wodociągowa.

W jednej chwili nastąpił zalew i woda dostała się do dwóch składów z towarami łokciowemi: Pinkusa i Rosenbluma.

Obaj kupcy ponieśli znaczne straty.

= Opóźnienia pociągów.

Wczoraj pociąg pocztowy kolei nadwiślańskiej № 4, wychodzący z Warszawy o godz. 3-ej m. 35 po południu, wskutek nabierania wody do parowozu na stacjach mniejszych i wolnej jazdy w niektórych punktach linji reparowanej, opóźnił się do Kowla o 20 kilka minut; podróżni jednak zdążyli na skombinowany pociąg odchodzący do Kijowa.

Wczoraj też opóźnił się o pół godziny do Iwangrodu pociąg osobowy № 1, przychodzący z Kowla do Warszawy o godz. 8-ej min. 13 zrana, skutkiem czego zatrzymano o 25 minut dłużej w Iwangrodzie skombinowany pociąg kolei dąbrowskiej.

= Rabusie.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonany został napad w okolicy Łodzi.

Około 30-tu ludzi otoczyło dwór w majątku Sikowa, dzierżawionym przez p. Lorenza, dostało się do wnętrza, gdzie, nie znalazłszy oporu, splądrowało szafy, kuferki i komody, zabrawszy wszystko, co się tylko unieść dało.

We dworze znajdowała się pani Lorenzowa z dziećmi, której opryszkowie zagrozili śmiercią w razie, gdyby wzywała pomocy.

P. Lorenza nie było w domu, a gdy rano przyjechał, natychmiast zawiadomił p. naczelnika pow. łódzkiego, który niezwłocznie zarządził energiczne śledztwo, celem wykrycia rabusiów.

Z Puczniewa w pow. łódzkim donoszą nam, iż z tamtejszego urzędu gminnego nocy wczorajszej skradziono kasę z pieniędzmi gminy.

Handel zbożowy.

W dalszym ciągu korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* komunikuje mu następne szczegóły projektu komisji do uregulowania handlu zbożowego w wielkich miastach.

W miastach takich istnieją zreorganizowane stowarzyszenia giełdowe, których członkami są obowiązkowo wszyscy miejscowi kupcy zbożowi, pierwszej i drugiej gildji. Uczestnictwo właścicieli ziemskich zostawiono do ich woli, zapisujący się do stowarzyszenia opłacają roczną składkę w tym samym rozmiarze co kupcy pierwszej gildji. O normie składki na każdy rok oddzielnie decyduje komitet giełdowy. Członkowie mają prawo wstępu na giełdę i zawierania na niej tranzakcyj bez żadnej oddzielnej opłaty. Nieuczestnicy za wejście i od uskutecznionych tranzakcyj wnoszą pewną opłatę.

Zebranie radnych giełdy zbożowej składa się ze wszystkich kupców 1-ej gildji i takiej samej liczby właścicieli ziemskich; jeżeli liczba członków tej kategorji jest mniejszą od liczby członków kupców 1-ej gildji, to wszyscy właściciele ziemscy, będący członkami, wchodzą na listę radnych; dalej do rady wchodzą w tej samej ilości kupcy 2-ej gildji z wyboru, dwaj przedstawiciele właścicieli ziemskich w komitecie dozoru nad eksportem zboża za granicę.

Ogólne zebranie radnych wybiera członków komisji zbożowej, członków komisji arbitrażowej i maklerów.

Zebranie zatwierdza przepisy co do handlu zbożowego opracowane przez komisję i rozstrzyga wszelkie ogólne wniesione na zebranie kwestje.

Członkowie komisji zbożowej nie pobierają wynagrodzenia i są wybierani przez tajne głosowanie na trzy lata z kupców 1-ej i 2-ej gildji. Liczba członków komisji wynosi od 5 do 7 stosownie do ważności danego punktu, a prezyduje w niej prezes komitetu giełdowego.

Komisja zbożowa bezpośrednio zarządza giełdą zbożową, jej majątkiem i personelem giełdy i zależnych od niej instytucyj, czuwa nad działalnością maklerów, stanowi przepisy co do szacowania zbóż według gatunków, ma dozór nad kotyzacją cen zboża, redaguje projekty przepisów dla handlu zbożowego, zmian i dopełnień w nich, roztrząsa wszelkie kwestje, mające związek z handlem zbożowym, i występuje za pośrednictwem komitetu giełdowego do władz z przedstawieniami o potrzebach handlu zbożowego.

O liczbie członków komisyj arbitrażowych, podobnie, jak o komisjach zbożowych, decyduje ministerjum finansów. Do decydowania spraw potrzeba trzech członków. Pod decyzję komisji arbitrażowej przychodzą wszelkie spory wynikłe z tranzakcyj zbożowych, prócz tych, które na mocy prawa cywilnego nie podlegają rozstrzyganiu przez sądy polubowne. Wyroki komisji są ostateczne, w razie zaś niewypełnienia jej decyzji dobrowolnie, wchodzi ona w wykonanie trybem przyjętym dla wyroków sądów polubownych.

O liczbie maklerów stanowi ogólne zebranie radnych giełdy. Władza dyscyplinarna nad maklerami spoczywa w ręku komisyj zbożowych.

Dla tranzakcyj zbożowych mają być opracowane szematy. Oprócz tranzakcyj na gotowe zboże, mogą także być zawierane umowy terminowe.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go lutego rozpoczną się w tutejszym sądzie okręgowym egzaminy kandydatów do posad sądowych na starszych kandydatów ze znajomości prawa cywilnego i karnego, oraz procedury cywilnej i karnej.

— D. 23-go lutego, w kancelarji 25-go smoleńskiego pułku piechoty w Kozienicach, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu r. b. mięsa i słoniny dla pułku; wadjum rs. 2000.

— Zebranie ogólne członków Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego grójeckiego odbędzie się d. 23-go lutego, o godz. 2-ej po południu, w sali resursy. Porządek dzienny obejmuje: protokuł, sprawozdanie, wybory i wnioski. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 6-go marca i będzie prawomocne bez względu na ilość zgromadzonych członków.

— D. 24-go lutego, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron.

— D. 24-go lutego, na targu końskim na Pradze, sprzedanych będzie przez licytację 15 sztuk koni straży ogniowej warszawskiej.

— D. 24-go lutego, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę 76-iu półkożuszków dla więzień w gubernji warszawskiej; wadjum rs. 40.

— Do d. 24-go lutego naczelnik wydziału gospodarczego kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjmować będzie deklaracje od osób, mających chęć nabycia posiadanych na sprzedaż przez tęż kolej następujących przedmiotów: w magazynach № 1-szy i 2-gi na stacji Warszawa około 7000 pudów szyn stalowych, 20,570 pudów szyn żelaznych różnych profilów i wymiarów, oraz 10,000 pudów obręczy z kół i 43,080 pudów różnego starego żelaztwa; wadjum wymagane jest w stosunku 7 rs. za każde 100 pudów zadeklarowanego kupna żelaza i szyn, dla pozostałych zaś przedmiotów po 5 rs. za 100 pudów.

— D. 25-go lutego, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków sekcji technicznej.

— Do d. 25-go lutego dom bankierski Stanisława Lessera przyjmować będzie akcje od tych akcjonarjuszów Towarzystwa łaźni akcyjnych w Warszawie, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 4-ty marca.

— Od d. 26-go lutego do 5-go marca trwać będzie w Kijowie druga wystawa przedmiotów łowieckich, urządzona przez oddział kijowski Towarzystwa myśliwstwa racjonalnego.

— D. 26-go lutego, o godz. 1-ej po południu, w teatrze Wielkim dany będzie poranek na rzecz p. Jana Mellera.

Projekt nowej asekuracji.

Wypadki losowe, które zbyt często nas dotykają, stanowią czynnik zgubnie oddziaływający na dobrobyt ogółu, a gdy są spowodowane siłą wyższą, niedającą się nigdy obliczyć, wszelka walka, chociażby najenergiczniej, poprowadzona, nieprowadziła do pożądanych skutków.

Z biegiem czasu umysł ludzki, zawsze czynny i szukający nowych dróg z jednej, a konieczność z drugiej strony, wywołały potrzebę użycia nowych środków zaradczych, celem ochrony od skutków i strat spowodowanych klęskami, jak: śmierć, ogień, grado-

bicie, epidemje na bydło itp. i wówczas zorganizowano ubezpieczenia na szeroką skalę.

Praca w różnych kierunkach podjęta, dała wyniki pożądane, a lubo nie pokrywano w zupełności strat spowodowanych wypadkami losowemi, to jednak pomoc z tego źródła przybywała w porę i pozwalała ludziom dobrej woli dźwignąć się z biedy i z grożącej im nędzy.

Bez zaprzeczenia przyznać należy, że wylewy rzek, zwłaszcza większych, powtarzające się w różnych porach roku, obejmujące miejscowości przybrzeżne, powodują szkody niepowetowane w polach, łąkach, ogrodach, domostwach i żywym dobytku, rujnując niekiedy doszczętnie gospodarstwa prowadzone wzorowo, łamiąc energję i zapał do pracy.

Nasuwa się więc pytanie: jeżeli dla zaradzenia złemu w pewnych kierunkach zorganizowano już odpowiednie instytucje ubezpieczeniowe, dlaczegóż pominięto dotychczas straty powodziowe, a skoro istotnie tak się stało, czy nie należałoby czemprędzej wziąć ważny ten dział, szczególnie w naszym płaskim i na wylewy narażonym kraju pod ścisłą uwagę?

O ile wiemy, p. gubernator warszawski zajął się już tym tak ważnym, na dobie będącym przedmiotem i zbiera w chwili obecnej materjał, niezbędny dla opracowania tej kwestji. Głównie ma być wzięta pod uwagę Wisła z jej głównemi dopływami: Bugiem i Narwią.

Aby zamierzony cel mógł być w zupełności osiągnięty, ubezpieczenie od wylewów winno być obowiązkowe. W miarę, o ile grunty nadbrzeżne są bliżej lub dalej położone od koryta rzeki, następnie o ile dotąd podlegały częstemu zalewowi, podzielonoby je na 3 kategorje i dla każdej z nich, w miarę stopnia niebezpieczeństwa, udeterminowanoby opłatę roczną.

Dla dokładnego zaś oznaczenia przestrzeni gruntów, zatapianych podczas wylewu w wyżej przyjętych granicach, służyć mają poziomy wód w rzekach, od 10-u lat obserwowanych i notowanych.

Wysokość opłat byłaby opartą na oszacowaniu gruntów, podlegających zalewom, przez uwzględnienie przedewszystkiem stopnia niebezpieczeństwa.

Szkody przez powódź zrządzone obliczaliby ajenci ubezpieczeń w ten sam sposób, jak to się dzieje przy ubezpieczeniach ogniowych.

Dla opracowania tego nowego i zdaniem naszem pożytecznego projektu, mającego w następstwie służyć do zabezpieczenia mienia tysiąca rodzin, utworzona ma być komisja, pod przewodnictwem p. gubernatora warszawskiego, z osób obeznanych z warunkami kraju. Do składu tejże komisji wejdą między innymi: inżenier gubernjalny pan Majewski, asesor wydziału ubezpieczeń p. Dobrowolski i inni.

Życzyćby należało jaknajrychlejszego doprowadzenia projektu do skutku, albowiem pomoc dla powodzian dawniej, jako akt litości nad niedolą bliźnich, nie była nigdy ani dostatecznie wydatną ani dość prędką i nie wyrównywała nigdy strat poniesionych.

Nowy projekt stawia kwestję na gruncie właściwym.

E. S.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 16-go b. m.: „Imieniem teatru br. Skarbka złożyli dziś na trumnie ś. p. Wład. Koziebrodzkiego wieniec artyści pp. Fischer i Żelazowski.—W wiedeńskiej izbie deputowanych dep. Eug. Abrahamowicz skarżył się na przeciążenie sędziów w Galicji, gdzie ludność z powodu nędzy skłonna jest do procesowania się. Minister sprawiedliwości, Schönborn, przyznał, że w Galicji wschodniej sądy są przeciążone. Minister oświadczył się przeciw proponowanym sądom pokoju.—Artystka Marja Weiner, lwowianka, była stypendystka wydziału krajowego, występująca obecnie w operze wrocławskiej, zaangażowana została do opery wiedeńskiej.—Dla synów włościańskich rozpocznie się rok szkolny z d. 1-ym lipca r. b. w krajowej wyższej szkole rolniczej w Jagielnicy, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych.— Minister skarbu, dr. Steinbach, wstawi do budżetu na r. p. 50,000 złr., jako subwencję dla powszechnej wystawy krajowej we Lwowie.—Wydział krajowy, z powodu śmierci ś. p. br. W. Koziebrodzkiego, zastępcy członka wydziału krajowego, wywiesił na gmachu sejmowym chorągiew żałobną, wysłał delegację na obrzęd pogrzebowy do Chłopic, złożył wieniec u trumny zmarłego i wystosował pismo kondolencyjne do pozostałych córek. — Znany filantrop, p. A. Biliński, którego zapis krociowy na fundację domu dla nieuleczalnych wywołał przed dwoma laty wielkie wrażenie, w tych dniach sporządził w sądzie żytomierskim akt przelania pięknych dóbr swoich w gub. wołyńskiej na rzecz przysposobionego swojego siostrzeńca.

× **Panama i Suez.** Pokazuje się, tego przynajmniej dowodzi jeden z artykułów *Figara*, iż Ferdynand Lesseps już przy budowie kanału Sueskiego, byle dopiąć celu, nie wahał się nadużywać dobrej wiary akcjonarjuszów. Oto na pierwszem zaraz zebraniu ich ogólnem w r. 1858-ym zapewnił, iż akcje w zupełności pokryto zapisami, gdy w rzeczywistości rozebrano tylko 200,000 akcyj francuskich, z 200,000 zaś zagranicznych pokryto zaledwie 50,000, brakło zatem 85 milj. fr. Przerażeni krokiem tym Lessepsa, trzej z czterech administratorów bezpośrednio po posiedzeniu podali się do dymisji, jeden tylko, de Chancel, postanowił złe i dobre losy dzielić z „wielkim francuzem". Aby wybrnąć z ciężkiego a odpowiedzialnością kryminalną grożącego położenia, tego samego dnia jeszcze o północy stanął Lesseps przed Napoleonem III-im, wyznał mu całą prawdę i zażądał od cesarza kilku słów polecających do wicekróla Egiptu, Mohameda-Saida, podejmując się w takim razie w przeciągu 15-tu dni 85 miljonów dostawić. Napoleon żądane polecenie nakreślił na kartce własnoręcznie i Lesseps nazajutrz o świcie odjechał do Egiptu, gdzie z łatwością zyskał od kedywa zagwarantowanie wyżej wymienionej sumy, wobec czego pozostałe jeszcze akcje rozebrano w mgnieniu oka.

× **Eiffel niemcem.** Po porażce panamskiej francuzi widocznie wyparli się Eiffla, odkryli bowiem świeżo, iż ten, niedawno jeszcze „wielki francuz", bohater ostatniej wystawy paryskiej, pochodzi z Bawarji. *Echo de Paris* utrzymuje ze swojej strony, iż głośna wieża nie 300, ale 270 metrów tylko jest wysoka. Bodaj to być chwałą Francji!...

× **List Verdiego.** Podajemy poniżej list Verdiego, stojący niejako w związku z „Falstaffem", a wysłany przez sędziwego mistrza z Genui w d. 28-ym lipca roku 1868-go pod adresem starego jego przyjaciela, hr. Opprandino Arrivabene. Oto treść listu: „Kochany Arrivabene! Jak tu zabrać się do napisania długiego listu, skoro się pływa w pocie, niby w morzu; 28 stopni na dworze, a 23 w pokoju moim!!! Mimo to postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania twoje i donoszę ci: 1) Że winnice twoje wspaniałemi pokryte gronami, które, nie wątpię, i smakiem wyróżniać się będą. 2) Że zdziwiony jestem niezmiernie, dowiadując się, iż dwaj czy trzej arcyniceponie, którzy mnie za każdem pojawieniem się mojem w Cremonie oblegają, nie umieją nigdy wynaleźć ciastek, których sobie życzysz. Ale zostaw to mnie, bo gdyby mi nawet przyszło walącą się wieżę zburzyć do reszty, to ci ich dostarczę. 3) Dlaczego nie piszę „Falstaffa" albo innej jakiej opery? Ponieważ za najstosowniejsze w tej chwili dla ciała i duszy uważam: „*dolce far niente*". 4) Że arja Cimarosy dobrze jest napisana, zgoda! Tylko, że setki istnieją aryj lepszych od niej. Biedny Cimarosa w swoich czasach uchodził za krzykacza ogłuszającego słuchaczów, dziś znowu jest wzorem *non plus ultra* piękna! Dopóki kto twierdzi, że Cimarosa niezwykle uzdolnionym był człowiekiem, a „*Il matrimonio segreto*" najlepszą może z oper swojego czasu, dopóty mnie ma po swojej stronie. Po za to nie przechodzę. Dajmy pokój wszelkim mdłym i niemożliwym porównaniom. — Tak więc odpowiedziałem na wszystkie twoje pytania, od siebie zaś niejedno miałbym ci postawić, ty, obywatelu stolicy. Ograniczę się jednak na niewielu. Co słychać o interpelacji Lamarmory? Co ona ma w tej chwili znaczyć? Zdaleka sprawia wrażenie smutne bardzo. Narzuca się tu pytanie: Czy to Custozza? Nie mówię już więc nic o przesileniu ministerjalnem. Przynajmniej Broglio będzie miał czas przeprowadzić dzieło reformy. Czy to prawda, że Arcais mianowany został kawalerem? *Addio.* Oh! co za upał! Twój *G. Verdi.*"

BAŃKI MYDLANE.

Straszne wnuczę.

Dziadzio rzecze kiedyś wnuczkowi przy śniadaniu.

— Dobrze, dobrze, moje dziecko! Nie grymaś! Jedz bawarkę z chlebem! Będziesz miał buziaki czerwone...

— Aha—rzuca uwagę wnuczek—to dziadzio widać zawsze jadał bawarkę... nosem.

✲

Szczyt skromności.

— Stało się! zaskarżyłem Iksa do sądu.

— O co?

— O obelgę.

— Cóż ci powiedział?

— Nazwał mnie głupcem.

— Iii... mówiłem ci sto razy to samo.

— Ba! to co innego. Ty znasz mnie od dzieciństwa...

✲

Do Honoraty.

Gdzieś za górą, gdzieś za lasem,
Tam, gdzie wiejska stoi chata,
Pobrzękuje sobie czasem
Na gitarze cudo świata,
Zacna panna Honorata.

Ledwie nocy spadły cienie,
Już bladawy sierp księżyca
Srebrne zsyła swe promienie,
Honoraty skroń oświeca
I całuje wdzięczne lica.

Ledwie spadły cienie nocy,
Wietrzyk płynie tu z oddali
I całuje znów co mocy
Wdzięczne usta, które mali
Amorkowie malowali.

Ledwie cienie nocy spadły
Ponad lasy, ponad błonie,
Kwiaty wiodą spór zajadły,
Kto ma pierwszy posłać wonie,
Honoraty pieścić skronie...

Przecz-że płaczesz, Honorato,
Pobrzękując na gitarze,
Gdyś w kochanków tak bogatą,
Co w miłosnych uczuć żarze
Wonne niosąc trybularze?

Czy, poezji wszelkiej obca,
Wolisz, zacna Honorato,
Mieć jakiego zucha—chłopca,
Któryby cię kochał za to
Jak Herkules, nie jak Plato?...

— **Komitet obywatelski, zawiązany z powodu cholery**, ogłasza, że od 12 do 18 stycznia 1893 r. wpłynęło do kasy Komitetu od JO. JW. i WW.:

	Zadeklarowali składki miesięcznie rs.	k.	Zobowiązali się na wypadek cholery do składki jednorazowo rs.	k.	miesięcznie rs.	k.	Wnieśli do kasy Komitetu rs.	k.
Tadeusz Kowalski i A. Trylski	—	—	—	—	—	—	10	—
S. Eisenmann	—	—	200	—	—	—	100	—
Gebethner i Wolff	—	—	—	—	10	—	20	—
Wilhelm Henneberg	—	—	4	—	—	—	6	—
Antoni Odechowski	—	—	10	—	—	—	5	—
M. Glücksberg	—	—	10	—	—	—	—	—
W. Kautz	1	—	3	—	—	—	—	—
D. Rabinowicz i sp.	2	—	15	—	—	—	12	—
Ignacy Grundzach dr. med.	1	—	—	—	2	—	1	—
J. G. Arnhold	—	—	—	—	—	—	10	—
Henryk Kokoszko, rejent	—	—	5	—	—	—	5	—
Gustaw Nosek	—	—	25	—	—	—	—	—
Towarz. Zakł. Żyrardowskich Hielle i Diettrich	25	—	300	—	—	—	225	—
Aleksander Łapiński	—	—	50	—	—	—	50	—
Juljan Wieniawski	—	—	25	—	—	—	25	—
Leopold Meyer	—	—	—	—	—	—	25	—
Aleksander Kowalewski	—	—	—	—	—	—	15	—
Dawid Pomper	—	—	—	—	1	—	2	—
Mikołaj Reichman dr. med.	—	—	—	—	—	—	25	—
Haberbusch i Schiele	25	—	—	—	—	—	200	—
Aug. Marchel et Co.	—	—	—	—	—	—	15	—
Stanisław Wydżga, rejent	—	—	—	—	—	—	10	—
Emil Weidel, adw. przys.	3	—	—	—	—	—	—	—
Marek Borkowski, rejent	3	—	25	—	—	—	13	—
Henryk Apfelbaam	—	—	—	—	10	—	25	—
Albert et Co. i Fajans	—	—	15	—	—	—	15	—
Stanisław Kiersnowski	—	—	20	—	—	—	3	—
Konstanty hr. Przezdziecki	—	—	—	—	—	—	50	—
Józef Dziekoński, budown.	1	—	10	—	—	—	11	—
Samuel Beilin	—	—	30	—	—	—	15	—
Józef Goldstein	—	—	—	—	5	—	20	—
Adolf Bauerfeind	—	—	—	—	—	—	25	—
Antoni Rembieliński adw. pr.	2	—	—	—	—	—	7	—
Ksawery Tatarkiewicz „ „	—	—	10	—	—	—	10	—
Towarzystwo akcyjne Zakładów rękodzielniczych Jul. Heinzel	—	—	—	—	—	—	50	—
Administracja cukrowni „Elżbietów"	5	—	75	—	—	—	25	—
Juljan Fuchs, wł. dyst.	—	—	—	—	—	—	50	—
Józef Staniszewski, rejent	—	—	—	—	—	—	3	—
Konstanty Buszczyński, rejent	—	—	—	—	—	—	6	—
Emil Trepte	—	—	—	—	—	—	10	—
T. Żera, dr. med.	—	—	15	—	—	—	15	—
Józef Łukomski, adw. przys.	—	—	—	—	—	—	2	—
Józef Vavra	—	—	5	—	—	—	3	—
August Repphan	—	—	—	—	10	—	100	—
Patschke i Troszel wł. dyst.	10	—	100	—	—	—	60	—
Towarz. akc. do rozwinięcia chmielarstwa	—	—	20	—	—	—	10	—
Ludwik Górski	—	—	—	—	—	—	15	—
Leon Bełkowski	—	—	—	—	—	—	20	—
Jan Bersohn	—	—	—	—	—	—	300	—
Jul. Kramsztyk dr. med.	—	—	20	—	—	—	5	—
Rufin Morozowicz	—	—	—	—	5	—	—	—
Józef Zawadzki, rejent	1	—	50	—	—	—	1	—
„Arthur" firma A. Oppmann	—	—	—	—	—	—	5	—
Daniel Kraushar	—	—	—	—	—	—	10	—
Ignacy Wallmann	—	—	10	—	—	—	—	—
Wolf Goldflam	—	—	—	—	5	—	—	—
Ludwik Wapiński	5	—	—	—	—	—	5	—
Dr. Ignacy Baranowski za 400 bonów obiadowych	—	—	—	—	—	—	18	—
Wydział opieki zboru ewang. warsz. za 100 bonów obiadowych	—	—	—	—	—	—	4	50
Belg. Towarz. warsz. kolei konnych	—	—	—	—	—	—	100	—
Józef Wegner	3	—	—	—	—	—	13	—
Antoni Manduk	—	—	—	—	10	—	10	—
Konrad Gutowski	—	—	—	—	5	—	5	—
Bolesław Gepner dr. med.	2	—	20	—	—	—	12	—
M. Korngold firma „Ożarów"	—	—	—	—	1	—	—	—
M. Krause, adm. fabr. cukru „Dobrzelin"	—	—	—	—	—	—	30	—
Z. Krajewski	—	—	—	—	—	—	10	—

Wpłynęło ogółem . . . rs. 1,852 50

— **Komitet Towarzystwa francuskiego dobroczynności** prosi osoby, które przyjęły bilety na bal tegoż Towarzystwa, a należności dotychczas nie uiściły, o łaskawe nadesłanie pieniędzy w możliwie najkrótszym czasie, a to w celu zamknięcia rachunku z balu, do kancelarji konsulatu jeneralnego francuskiego, Mazowiecka 20.

Dla najbiedniejszych.

J. kop. 40.

Dla biednych dzieci.

Uzbieranego rubla składa Stefcia.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Filip Wilantowicz,

b. obywatel przedmieścia Pragi, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 19-go lutego r. b., przeżywszy lat 55. W głębokim smutku pozostała żona wraz z synem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 22-go lutego, t. j. we środę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz brudzieński. —726—

† Ś. p. Teofila z Ruszkowskich Folkierska,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 19 lutego 1893 r., przeżywszy lat 52. Pozostały mąż siostry i brat zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 b. m., t. j. we środę, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie **9-ej i pół** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **10-ej** zrana na cmentarz powązkowski. —732—

† Ś. p. Walerja z Kiewliczów

Czarnocka,

obywatelka ziemska, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 19-go lutego 1893 r., przeżywszy lat 66. Pozostali w nieutulonym żalu dzieci i wnuki zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, dnia 22-go lutego, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2--721—

Ś. † P.

HENRYK FELKIER,

b. urzędnik kolei terespolskiej, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 20 lutego 1893 r., przeżywszy lat 38. Pozostała żona z dziećmi, matka siostra i brat zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo do kościola Wszystkich Świętych na Grzybowie dnia 24-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3 i pół** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —256—

W dniu 22-im b. m., to jest we środę, jako w drugą rocznicę śmierci 690

†

Ś. P.

Józefy z Reszków

Kronenbergowej,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę nieboszczki, w kościele św. Krzyża, o godz. **10 i pół** zrana.

† Dnia 23-go lutego, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża mego ś. p.

Józefa hr. Wielhorskiego

odbędzie się msza święta, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą uprzejmie zapraszam krewnych, przyjaciół i znajomych, i o szczerą modlitwę proszę.. 4—718—

† W dniu 22 lutego, we środę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Jana Zawiszy,

odbędzie się msza żałobna za spokój jego duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej i pół** zrana. 2—695—

† We środę, dnia 22-go lutego, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **wpół do 10** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy, w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Michałowskich Stępińskiej,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—706—

† We środę, to jest dnia 22-go lutego, o godzinie **9-ej** zrana odbędzie się msza żałobna, za duszę

ś. p. Eleonory z Nowakiewiczów Kratzer,

w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej. —252—

† Jutro, to jest dnia 22-go lutego, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Teofila Wołowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** zrana. —689

† Dnia 22-go lutego r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Balbiny z Centkowskich

Grodowskiej,

w kościele św. Franciszka, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które zaprasza rodzina krewnych i przyjaciół. —722—

† W dniu 23 lutego r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. księdza Józefa Niemczewskiego,

proboszcza parafji Niegów, dekanatu radzymińskiego, na które koledzy zmarłego zapraszają przyjaciół, znajomych i wiernych. 2—707—

† Dnia 23-go lutego, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł. odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Macieja Waleszyńskiego,

na które zaprasza się krewnych i znajomych. —719—

† W dniu 22 lutego, we środę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Jana Zawiszy,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana. 2—694

B. p. Heniusia Radzińska,

ulubiona córeczka Fabjana i Heleny z Cwillingów, po długich i ciężkich cierpieniach, powiększyła grono aniołków dnia 18 lutego 1893 r., przeżywszy rok 1 i miesięcy 8. —713—

† Wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić tak licznie, drogie dla nas zwłoki córki naszej

ś. p. Bronisławy Kopestyńskiej

i tym którzy na swych barkach zanieśli te szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, a najbardziej członkom konserwatorjum muzycznego za niespodziewane wykonanie marsza żałobnego nad grobem, składamy serdeczne „Bóg zapłać”. —712— **Rodzice.**

† Szanownemu duchowieństwu, a szczególniej ks. Niemierze i ks. Podbielskiemu, przytem krewnym, przyjaciołom i znajomym, oraz koleżankom zmarłej, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę najukochańszej córce i siostrze naszej

ś. p. Aurelji Tekli Dzwonkowskiej,

uczennicy klasy II progimnazjum, składamy serdeczne „Bóg zapłać.” **Rodzice z dziećmi.** —731

† Wszystkim osobom, które raczyły wczoraj uczestniczyć w wyprowadzeniu z kościoła św. Krzyża zwłok

ś. p. Barbary z Moczutkowskich

Żerowej,

pozostała córka, synowie i wnuki, składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. —728—

NADESŁANE.

Firma B. Silberstein et Comp. dawniej M. W. Hanna w Warszawie, utrzymująca skład win zagranicznych przy ulicy Żelazna Brama nr 6 i egzystująca od r. 1830, otrzymała w tych dniach ***medal złoty*** na wystawie międzynarodowej wyrobów spirytualnych w Paryżu w r. 1892 za konserwację starego wina węgierskiego, francuskiego i hiszpańskiego.

Z Petersburga.

W *Grażdaninie* czytamy:

„Na posiedzeniu podkomisji, pozostającej pod przewodnictwem S. S. Bochtiejewa, w d. 16-ym b. m. ostatecznie zredagowany został projekt kontrolowania zboża, przeznaczonego na wywóz, i podkomisja przystąpiła do sporządzenia planu organizacji dozoru na rynkach wewnętrznych. Co się tyczy handlu wywozowego, większość członków porozumiała się co do głównych punktów i różnice zdań ujawniły się tylko w szczegółach, skutkiem czego w projekcie przyjęto kilka redakcyj, co do których decydować będzie ostatecznie ministerjum finansów. Wreszcie przedstawiciele portów: petersburskiego, noworosyjskiego i kaukazkich rozeszli się nawet w głównych poglądach z podkomisją i złożyli swój następujący projekt: Do wywozu z Rosji może być dopuszczone zboże wszelkich gatunków bez względu na jego przymioty. Wszystkie rodzaje zboża, przeznaczonego na wywóz za granicę, podlegają specjalnej kontroli w celu utrzymania na rynkach zagranicznych ufności do handlu russkiego. Dozór nad zbożem rozciągają oddzielne komitety zbożowe, składające się z członków-kupców w liczbie od 2—12 i członków-ziemian w liczbie 1—2. Funkcje wykonawcze przy komitetach zbożowych wypełniają dozorcy przysięgli i ich pomocnicy. Komitety zbożowe ustanawiają na każdy rok maksymalny procent domieszki, która może się znajdować w zbożu, przeznaczonem na wywóz. Ziarno, mające więcej domieszki, nazywa się „zanieczyszczonem”. Zboże zanieczyszczone może być wywiezione za granicę, lecz osoba wysyłająca musi dowieść komitetowi zbożowemu, że jego odbiorca zagraniczny wie o stopniu zanieczyszczenia zboża. W razach wyjątkowych komitet może uwolnić eksportera od konieczności dowodzenia, że zboże zostało już sprzedane, i pozwolić na wywóz zanieczyszczonego zboża za granicę, lecz obowiązany jest wtedy postawić osobie wysyłającej transport takie warunki, które dawałyby rękojmię, że zboże sprzedane będzie bez ukrywania znajdującego się w niem procentu obcej domieszki. O każdym podobnym wypadku komitet winien donieść ministerjum finansów z zakomunikowaniem motywów. W biuletynach handlowych zamieszczane być winny oddzielnie ceny zboża normalnego i zanieczyszczonego; w tych samych biuletynach winna być ogłoszona wiadomość o każdej wywiezionej za granicę partji zboża zanieczyszczonego z wymienieniem procentu domieszki i nazwiska eksportera.

„W celu ustanowienia kontroli nad wywozem zboża zanieczyszczonego wszystkie gatunki ziarna, przeznaczonego na eksport, podlegają rewizji. Komitety zbożowe przedstawiają do zatwierdzenia ministerjum finansów przepisy, określające czas, sposób i metody samej rewizji oraz wybierania prób. Firmy handlowe, życzące sobie uwolnić się od obowiązkowej rewizji wysyłanych przez nie transportów zboża, mogą uzyskać tę ulgę, jeżeli złożą komitetowi zbożowemu deklarację, że i bez rewizji będą wypełniały przepisy o kontroli zboża. Jeżeli po złożeniu takiej deklaracji wykrytym będzie fakt nadużycia ze strony takiej firmy, wówczas komitet nakłada na nią karę. Eksporter, w którego zbożu, po zbadaniu próby jeneralnej, okaże się domieszek więcej po nad ustanowioną normę, i który nie posiada upoważnienia do wywozu zboża zanieczyszczonego, podlega za pierwszym razem karze 1 kop., za drugim—2, a za trzecim—4 kop. od puda, licząc za każde $\frac{1}{2}\%$ nad normę. Według życzenia eksporterów, komitety zbożowe mogą wydawać towarowi świadectwa, dotyczące rodzaju zboża, wagi jego, stopnia zanieczyszczenia, mogą również zaopatrywać w pieczęć i numer próby i następnie poświadczać zgodność transportu z próbą. Osoby, wysyłające zboże zanieczyszczone z miejscowości wewnętrznych przez granicę lądową, powinny: a) albo przedstawić świadectwo jednego z wewnętrznych komitetów zbożowych, które nakładają nadto plomby na wagony; b) albo postarać się o zlecenie do jednego z elewatorów na granicy zachodniej, gdzie zboże może być oczyszczone i przeładowane. W razie niezachowania powyższych warunków, zboże zanieczyszczone na granicy może być zatrzymane, a eksporter skazany na karę. Projekt powyższy wraz z innemi złożony zostanie do decyzji p. ministra finansów.”

Ta sama gazeta przytacza niektóre szczegóły o pracach XV-go zjazdu inżenierów ruchu na kolejach. Zjazd ten ukończył się w Petersburgu w d. 13-ym b. m.

„Na ostatnich dwóch posiedzeniach — pisze *Grażdanin* — roztrząsana była, pomiędzy innemi, poruszona przez głównego inspektora kolei kwestja: jaki z istniejących systematów sygnalizowania w pociągach pasażerskich należy uznać za najodpowiedniejszy? Zjazd uznał za zasługujący na wypróbowanie w pociągach z hamulcami automatycznemi systemat sygnalizacji elektrycznej Rayla, w pociągach zaś bez takich hamulców zalecił systemat Achard'a. Jednocześnie uznano za pożyteczne wywołanie konkurencji pomiędzy wynalazcami przez wyznaczenie 1,500 rs. za najlepszy systemat sygnalizacji w pociągach pasażerskich i wojskowych, dozwalający na skomunikowanie się z każdego wagonu z lokomotywą i wagonem służbowym. W celu zmniejszenia liczby wypadków z pasażerami, którzy spadają pod koła pociągu z ganków przed wagonami, postanowiono ganki te oświetlać za pomocą lamp i ogrodzić je obowiązkowo poręczami w czasie biegu pociągu. Podobnież zadecydowano, aby zaopatrzyć w poręcze ruchome mostki prowadzące z jednego wagonu do drugiego. W ogóle większa część zajęć XV-go zjazdu inżenierów ruchu na kolejach poświęcona była kwestjom, mającym na celu zapewnienie pasażerom większego bezpieczeństwa w pociągach.”

Protesty rolników.

W sobotę zawiązał się w Berlinie oddawna przygotowywany przez sfery zachowawcze „Agrarny związek rolników”. Kilka tysięcy osób zapełniło obszerną salę „Tivoli”. Cztery tysiące ludzi siedziało lub stało w sali, tyleż zaległo ławy ogrodu, opasującego tamtejszy browar.

Obrady otworzył deputowany zachowawczy Plötz, twórca związku, wydaniem okrzyku na cześć cesarza; okrzyku na cześć Bismarka odradzał mówca, który świeżo powrócił z Friedrichsruhe „dla pewnych zrozumiałych względów”.

Ruprecht powitał utworzenie się związku jako „przebudzenie się lwa” i zapewnił, że wszyscy mężowie niemieccy germańskiego pochodzenia (Ruprecht jest antysemitą; *przyp. red.*) stoją przy nim i przy zasadzie obrony interesów rolnictwa narodowego.

Przeciw nim są tylko wolnomyślni, „to jest żydzi”, ludność słowiańska wschodnich prowincyj, a wreszcie mieszkańcy miast, którzy zbytkowniej żyją od ziemian.

Dalszy mówca Wangenheim przemawiał za organizacją wpływu sfer ziemiańskich na wybory i żądał utworzenia osobnej „partji agrarnej” w parlamencie rzeszy. Odzywał się dalej cały szereg mówców. Lutz z Bawarji, wróg traktatów handlowych, v. Thüngen, antysemita i hr. Limburg-Stirum. Hr. Mirbach wreszcie wezwał zgromadzonych do prowadzenia polityki radykalnej „od góry” i „dołu.”

Następnie przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

„Zgromadzeni ze wszystkich okolic Niemiec rolnicy oświadczamy co następuje:

„Żądamy, aby podstawy, na których spoczywa siła naszej ojczyzny, pozostały nietknięte.

„Ożywieni tem pragnieniem i przekonani, że na zewnątrz tylko odpowiednia potęga militarna może zabezpieczyć potrzebny nam pokój, jesteśmy gotowi do wszelkich ofiar, jakich tenże wymaga.

„Jesteśmy wszakże głęboko przekonani, że najtrwalszą i najpewniejszą podstawą siły i wielkości naszej ojczyzny jest rozwój i dobrobyt rolnictwa. Prawodawstwo ostatnich lat, wraz z zawartemi traktatami handlowemi, naruszyło wszelako tak gruntownie te podstawy, że byt rolnictwa niemieckiego czuje się dziś zagrożony.

„Widzimy mianowicie w grożących nam dalszych ustępstwach dla przywozu obcego najdotkliwszy uszczerbek naszej produkcji.

„Występujemy przeto do wysokiego parlamentu z naglącą prośbą, aby odmówił swojej aprobaty wszelkim nowym traktatom handlowym, o ile mieści się w nich dalsze zniżenie ceł dzisiejszych, i miał na pilnej uwadze poparcie wywozu niemieckiego, ażeby rolnictwo niemieckie kwitnąć mogło dla dobra zbiorowego ojczyzny.”

Po przyjęciu tej rezolucji przewodniczący Plötz zorganizował drugie zgromadzenie, aby tysiącom, czekającym w ogrodzie, umożliwić udział. W zgromadzeniu tem przemawiali inni znowu mówcy, a w liczbie ich Stoecker.

W obu zgromadzeniach uchwalono telegramy wiernopoddańcze do cesarza. *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

MITYNGI AGITACYJNE.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Zgromadzenie nacjonal-liberałów w Halli nad Salą uchwaliło rezolucję orzekającą, że porozumienie się parlamentu z rządem na podstawie ustawodawczego ustanowienia dwuletniej czynnej służby w armji jest koniecznem.

OBRAZA RZĄDU.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Antysemita Paasch z Lipska, z powodu obrazy kanclerza i rady związkowej w wydanej przez siebie broszurze, został tutaj aresztowany.

DYMISJE I REZYGNACJE.

Lizbona 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Gabinet podał się do dymisji.

Paryż 21-go lutego. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— Prezydent senatu Leroyer podał się do dymisji z powodu dolegliwych cierpień newralgicznych. Następcą jego będzie prawdopodobnie Juljusz Ferry.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Déroulède, Floquet i Reinach zamierzają złożyć swoje mandaty do izby. Déroulède uzasadnia postanowienie tem, że izba dowiodła swojej bezsilności wobec sprawy panamskiej.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Misterbianco (w Sycylji) rabusie napadli na dzierżawcę poczty, splądrowali biuro, zamordowali go, tudzież brata i siostrę, a kasę zabrali. Na ślad zbrodniarzy nie natrafiono.

ŚLEDZTWO W DAHOMEJU.

Paryż 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Jenerał Dodds zarządził wydalenie z Wydah (Dahomej) czterech ajentów zagranicznych faktoryj, a mianowicie trzech niemców i jednego szwajcara. Zabrane im księgi handlowe wykazały, że od r. 1891 do maja 1892-go dostarczyli królowi Béhanzinowi sześciu dział Kruppa, czterech kartaczownic, 2,330 karabinów, 1,000 pocisków i 600,000 nabojów. Béhanzin płacił niewolnikami, których ci ajenci wywozili do Kamerunu na okrętach kompanji Woermana. Udowodniono przeto, że niemcy zaopatrywali w broń Béhanzina i trudnią się handlem niewolników.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU.

Rzym 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na trzeci konkurs Sonzogna nadesłano 70 oper. Wybrano dwie: „Festa Marina” przez Giulio Benvenuto Coronaro i „Don Paez” przez Ernesta Boezi. Premjery około d. 20-go marca.

ZABÓR HAWAI.

Waszyngton 21-go lutego. (*Tel. Kur. W.*) — Przybyła tu deputacja królowej hawajskiej usiłuje wpłynąć na kongres, aby nie zatwierdził projektu aneksji wysp.

POWÓDŹ.

Londyn 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Biuro Reutera donosi z Brisbane, że silne deszcze spowodowały nową powódź w Queensland (Australja). Miasto Ipswich stoi znowu pod wodą. Komunikacje i telegrafy poprzerywane. Wiele osób utonęło.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Agitacja przeciw wnioskowi centrum, żądającego zniesienia banicji jezuitów z Prus, wzrasta.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Między załogą w Hildburgshausen wybuchnął tyfus.

Londyn 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Biuro Reutera donosi, że pogłoska, jakoby Mukhtar Achmet basza odwołany został z Kairu, jest błędną.

Londyn 21-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W odezwie, wydanej przez antyparnellistów, a wzywającej do dalszych składek na fundusz *home rule'u*, pochwalono bil Gladstone'a, jako uczciwe zakończenie wiekowych zatargów.

Rzym 21-go lutego. (*Telegr. pr. Kur. W.*)— Z powodu jubileuszu papieskiego kościoły i zakłady katolickie były iluminowane. Kardynał sekretarz stanu Rampolla wydał obiad dla ciała dyplomatycznego.

Nowy Jork 21-go lutego. (*Tel. pr. K. W.*)— W rzeczypospolitej Ecuador wybuchło powstanie.

Berlin 21-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 216.50)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 216.50)

GIEŁDA.

Warszawa 21-go lutego.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały bardzo różnorodnie, zapowiadały bowiem 216.25, 216.25 w zaofiarowaniu, 216 i 216 w zaofiarowaniu, a w końcu posiedzenia 215.50 w zaofiarowaniu, co się równa kursom 46.25, 46.30 i 46.40 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słaba z powodu wiadomości otrzymanych z Paryża, oraz niskiej dywidendy, bo wynoszącej tylko 6% od udziałów komandytowych Towarzystwa dyskontowego. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.42 i rs. 9.42½. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty względnie drogim kursem 46.37½ (równia 215.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do 46.45 (t. j. 215.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 15 kop. przy porównaniu wczorajszego **kursu końcowego** na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem **stałym** w końcu czerwca r. b. po 46.45, w końcu maja r. b. po 46.45, 46.47½ i 46.50, w końcu marca r. b. po 46.40, 46.42½, 46.45, 46.50 i 46.52½ i w końcu b. m. po 46.42½, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca kwietnia r. b. po 46.35.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.37½, 46.40, 46.42½ i 46.45, przy kursach podstawowych po 46.40 i 46.42½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.10 i 46.15, jak twierdzi ceduła. **Londyn** krótki brano, według ceduły, po 9.44½, 9.45 i 9.45½. Za **Paryż** krótki osiągano po 37.75. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 78.45.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie Paryż 37.95 i na Wiedeń 78.70.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Jedynie dla listów zastawnych ziemskich usposobienie było słabsze z powodu sprzedaży większej partji tych listów przez wekslarza krakowskiego. **Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99.10, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 po 99.05, oraz po 98.85 za kilkanaście tys.** w drobnych odcinkach. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po **103.25 II-ej emisji i po 105.25** III-ej em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych russkich z r. 1864-go I-ej em. po 240, kilkanaście premjówek II-ej em. z r. 1866-go po 227, oraz kilka sztuk listów premjowych szlacheckich po 194.75. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.25 **I-ej serji z r. 1887-go** i po 95.45 trzy następne serje, a nabyto kilka tysięcy I-ej serji po 96, oraz kilkanaście tys. III i IV seryj po 95.20 i 95.25.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po **102.30** I-ej serji i po **102.15** cztery następne serje, a **umieszczono** kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 101.85 i po 101.90. **Listy zastawne** 5% m. Warszawy ofiarowano po **102.50 I-ej, II-ej, III-ej** i IV-ej ser. i po 102.10 V-ej i VI-ej serji, **wzięto zaś** kilka tysięcy IV-ej serji po **101.90.**

Ulokowano kilka tys. 5% listów zastawnych m. Łodzi III-ej serji 100.75.

Listów 5% zastawnych wileńskich sprzedano kilka tysięcy po 101.25, przy żądaniu po 101.60.

Kupiono kilka akcyj Banku wileńskiego po 665.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52, a wzięto kilka tysięcy po rs. 1.51¾.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.50, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.77½ i za Wiedeń krótki 78.50 *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91[8] do rs. 10.99[3] *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu **rs. 11.25** za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21-ym lutego. — Na targ zbożowy w dniu dzisiejszym nadeszło 800 korcy pszenicy, przy tendencji mocnej w dalszym ciągu, nabywano pszenicę wyborową po 6.30 do 6.35, białą po 6.10 do 6.15, pstrą po 6 rs. do 6.07½. Żyta dowóz wynosił 609 korcy, usposobienie spokojne, za wyborowe osiągano 4.70 do 4.75, za średnie 4.65. Owsa ofiarowano 400 korcy i sprzedawano po 2.80 do 3.25, stosownie do do gatunku. Za pud siana płacono 40—50 kop., za pud słomy 25—28 kop.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21-go lutego 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		16	wagonów
Owsa	1	„	1	54	„
Mąki żytniej	—	„		1	„
Mąki pszennej	—	„	1	4	„
Kaszy jaglanej	—	„	5	174	„
Kaszy gryczanej	—	„	1	13	„
Ryżu	—	„		—	„
Pszenicy	—	„		4	„
Jęczmienia	—	„		55	„
Grochu	—	„		3	„
Gryki	2	„		22	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		6	„
Łoju	—	„		2	„
Makuchów	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		—	„
Cukru	—	„		1	„
Rodzenków	—	„		6	„
Kukurydzy	—	„	1	—	„
Żelaza	—	„		—	„
Razem	3	wag.	9	361	wagonów.

Ceny płacone w dniu 20-ym lutego 1893 r.

Pszenica	od	—	do	—	kop. za pud
Żyto	od	74	do	82	„ „
Owies	od	74	do	94	„ „
Jęczmień	od	68	do	82	„ „
Gryka	od	89	do	94	„ „
Kasza jaglana	od	92	do	102	„ „
Kasza gryczana		132	do	143	„ „

Usposobienie mało ożywione.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 20-ym lutego spokojnie był usposobiony. Dowóz wynosił 7 wagonów, z których 6 owsa i 1 wagon żyta. Żyto spokojnie, za wyborowe płacono po 80 do 82 kop., średnie po 77—79 kop., za ordynaryjne 74 do 76 kop. Owies bez zmiany, za wyborowy płacono po 90 do 94 kop., za średni po 83 do 88 kop., za ordynaryjny po 75 do 80 kop. Gryka bez zmiany, po 90 do 94 kop. stosownie do gatunku. Jęczmień słabo; za browarny osiągano po 77 do 82 kop., za towar na paszę po 66—72 kop. Kasza jaglana spokojnie, płacono po 93 do 103 kop. względnie do dobroci ziarna.

Koniczyna. Królewiec 11-go lutego.—Koniczyna czerwona rs. 9.23 do rs. 9.54, poślednia rs. 4.61 do 5.54.

Żelazo wciąż bardzo mocno, przy znacznem zapotrzebowaniu. Cena zasadnicza nie uległa zmianie.

Zapasy zboża na 14-tu rynkach portowych, 19-tu rynkach wewnętrznych i w 7-miu elewatorach w Cesarstwie, wynoszą obecnie, według danych urzędowych, w tysiącach pudów: rynki **portowe**: pszenicy 26,825,6, żyta 3,403,6, owsa 3,882,1, jęczmienia 14,009,6, kukurydzy 1,809,8, mąki pszennej i żytniej 2,182,8; rynki **wewnętrzne**: pszenicy 17,779, żyta 2,189,3, owsa 23,412, jęczmienia 387,3, kukurydzy 110,2, mąki pszennej i żytniej 1,166,6.

OWIES

wyborowy najlepszy 98 kop. za pud
wyborowy 95 " "
obroczny czysty 85 " "
sprzedaż detaliczna w kantorze
ARTURA WIERZBOWSKIEGO
Włodzimierska 21. Telefonu nr 427. 216r

W roku 1893 stanowić będą następujące ogiery:

w stadzie Krasnem

trzy mile od st. drogi nadwiślańskiej Ciechanów, poczta i telegramy Przasnysz.

a) czystej krwi angielskiej:

1) ***Ruler***, gniady po Isonomy i Reate, od klaczy rs. 500.

2) ***Highland***, gniady po Highlander i Ilias zwycięzca w 28 gonitwach, od klaczy pełnej krwi rs. 150, pół krwi rs. 75.

b) pociągowe:

3) ***Bakier***, kaszt. normano-suffolk, po Quatrième i Gipsy, od klaczy po rs. 25.

4) ***Tenflor***, szpakowaty, suffolk, po Tęgim i Florze, od klaczy po rs. 10.

w stadzie Osmolice

trzy mile od stacji Iwangród.

1) ***Sotwaros***, gniady, czystej krwi angielskiej po Highlander i Miss Melbourne, od klaczy pełnej krwi rs. 75, pół krwi rs. 30.

2) ***Fürst***, skaro-gniady, roadster, po Ursynie i Maid, od klaczy rs. 25.

3) ***Orion***, szpakowaty, po Nortonie i Lilla Veneda, od klaczy po rs. 10.

w Ursynowie

za rogatką mokotowską pod Warszawą.

1) ***Bojar***, kary, normand, po Quatrième i Baronji, od klaczy po rs. 20.

2) ***Fest***, skaro-gniady, roadster, po Nortonie i Marcie, od klaczy po rs. 15.

3) ***York***, og. kary roadster, po Nortonie i Duchesse, od klaczy po rs. 25.

Do wyżej oznaczonych cen za stanówkę dolicza się 10% na stajnię. 199r

---

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś wielkie przedstawienie składające się z na der doborowego programu.
Szczegóły w afiszach.
Początek o godz. 8 wieczorem. 226r

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne*** i ***weneryczne***. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 691

KANTOR BANKIERSKI

Józefa Rabinowicza

plac Teatralny 11
asekuruje
Pożyczki Premjowe od amortyzacji

po 65 kop.

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne i monety zagraniczne po kursie dziennym. Daje zaliczenia na papiery wartościowe. Zaliczenia zwrócone być mogą częściowo stosownie do woli interesanta. Wystawia przekazy na domy zagraniczne. 198r

---

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dra Ciunkiewicza
wyrobu apteki

H. BIERTÜMPFLA

Marszałkowska róg Świętokrzyskiej
Cena flakonu rs. 1. 502

KOMITET

Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich

w myśl zapadłego postanowienia ogólnego zebrania reprezentantów w d. 12 (24) lutego 1888 r., zawiadamia uczestników kasy, że ogólne roczne zebranie reprezentantów odbędzie się d. 15 (27) marca r. b.

O miejscu i godzinie mającego się odbyć posiedzenia później do wiadomości uczestników kasy podanem zostanie. 255r

---

PATENTOWANY INSTYTUT

Wód Mineralnych sztucznych

Aptekarzy Warszawskich

przy ogrodzie Krasińskich
Długa nr. 30/38.—Telefon nr. 491.
Poleca wszystkie wody mineralne jak również wody

Sodową i Selcerską

przygotowane

na wodzie dystylowanej

(tj. na wodzie chemicznie czystej). 723

Miód akacjowy kop. 40, Lipcowy po kop. 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, sprzedaje ***JAN WRÓBLEWSKI***
Kapitulna № 8. Telefonu № 406.
Filja: Nowy-Świat № 33

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje 1 f. po kop. 2½ i ½ f. po kop. 1½. Odbiorcom miodu na beczki znaczny rabat. 725

LECZNICA 267

dla chorych na żołądek i kiszki. Szkolna 1.

Przyjęcia codzienne od 10—11-ej i od 12—1-ej. Opłata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-ej bezpł.

Potrzebna Nauczycielka 730 gimnazistka do trojga dzieci na wieś; wymagana konwersacja francuzka. Aleksandrja nr 10, m. 4.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Ojciec chory. Przestań odpowiadać. Jutro nie będę. 729

— Wallenrod najuprzejmiej uprasza Aldonę o łaskawe przyjęcie jego ostatniego listu z poczty. 720

— Naiwnych nie ma, lecz nielogicznych i niedowiarków dosyć. 716

Wykonanez wielkim powodzeniem w Piątkowym koncercie „Lutni“.

PIEŚNI:

na jeden głos z towarz. fortepianu, śpiewane przez p. **Józefę Szlezygier.**

Maszyńskiego P. Kwiat zabudki / Serce pęka mi z bóln.) 40 k
Moniuszki St. Pieśń Nai, kop. 45.
przez solistów Tow. śpiew. „Lutnia“.
Soederberg'a. Ptaszyna, kop. 20.
„Owczarek“. Pieśń ludowa, kop. 40.
wydane u **Gebethnera i Wolffa**
w Warszawie i Łodzi, 229r
są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kompletne **urządzenie** większej

Fabryki gwoździ

do obuwia.

(drewniane i rozmaite żelazne do obcasów), **tanio do sprzedania.**—Oferty uprasza się pod lit F. J. 750 do Biura Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze. 289

KAWIOR

bez soli nadszedł
do HANDLU

J. M. Polakowa,

Senatorska № 29. 286

Do sprzedania zaraz

z powodu wyjazdu:

1) Wałach ciemno-gniady, lat 6, mocno zbudowany.
2) Faeton dwu-osobowy, na jednego konia.
3) Sanki małe i bryczka na jednego konia.
4) Uprząż nowa i stara, dery, plandeki i t. p.

Wiadomość: Wspólna № 39, u stangreta, lub u właściciela: Marszałkowska № 95, mieszkania 5. 286

Skradziono

w dniu 17 Lutego, w domu Nr 58 na Krakowskiem - Przedmieściu, trzysta sztuk numizmatów srebrnych i jeden medal srebrny z napisem „terrore libera“, na co zwraca się uwagę pp. jubilerów i innych.

W razie przytrzymania złodzieja, uprasza się o zawiadomienie o tem w Ad ministracji Kur. Warsz. 226r
K. Sękowski.

Praca uwieńczona przez Akademję Francuską.

Wychowanie dziewcząt w rodzinie

Rady praktyczne matki,

przez *Julję Samson* w tłómaczeniu Jadwigi Sadowskiej, wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **15**. 223r
Zamówienia z prowincji za załiczeniem pocztowem natychmiast są załatwiane.
Wydawnictwo S. Lewentala
w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

OGIER

gniady, lat 6, ujeżdżony pod siodło i zdatny do rozpłodu, do sprzedania.—Elektoralna № 32. 293

Gazownia Łódzka

kupuje

Rudę darniową

(Raseneisenerz).

Oferty wraz z próbkami należy nadsyłać pod powyższym adresem. 232r

---

MAGAZYN ŻAŁOBNY

mający własną fabrykę

Trumien Metalowych

S. Pożniak,

Nowy-Świat 48.
Fabryka Nr 32.

Sprzedaje trumny metalowe modelu **„Mintera“**, stemplowane od najskromniejszych do najozdobniejszych „Sarkofagów.“

Sprzedaż **Wieńców** metalowych, **sukien, kapeluszy, welonów żałobnych.**—Sukien pośmiertnych i wszelkich efektów pogrzebowych, po cenach możliwie nizkich, fabrycznych. 221

Trumny na składzie w wielkim wyborze
Nowy-Świat 48.



QUADRANT i CRYPTO
UZNANIE USTALONE
POLECAJĄ
LUDW. REINEKE & Co
MARSZAŁKOWSKA 134
RÓG ŚWIĘTOKRZYSKIEJ.
2 8 R

HALKI

z rypsu wełnianego,

praktyczne od rs. **2** kop. **25** i jedwabne w dużym wyborze, poleca
Specjalna Fabryka Bielizny

Teofili Fuks,

Senatorska Nr 26.
Skład w podwórzu na parterze. 276

A. RALLET & C.
FOURNISSEURS de S. M. L'EMPEREUR

POUDRE DE RIZ
à la base de glycérine
AUX FLEURS.
Poudre de riz velours.

A. RALLET & C.

Wyroby A. Rallet & Co. do nabycia we wszystkich sklepach perfumeryi.
Reprezentant: **T. D. Łapiński**
Warszawa, 49 Królewska 49.
290

Jest do sprzedania w dobrach Mlochów, pięć wiorst od stacji Pruszków Drogi Wiedeńskiej,

starodrzewiu: dębów 192 i sosen 100.

Wiadomości udziela Biuro Przyboczne Ludwika Hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście 7. 253

Były kupiec,

w sile wieku, który poprzednio podróżował po Rossji i Syberji, majacy rozległe stosunki handlowe i Klijentelę, władający i korespondujący: po russku, polsku, niemiecku i francuzku, pragnie przyjąć odpowiednią posadę jako podróżujący.—Na żądanie może służyć poważnemi referencjami; uprasza o łaskawe oferty „Voyageur“, Warszawskie Biuro Ogłoszeń. Wierzbowa 8. 274

NA DEMI-SAISON

Peleryny, Żakiety, Rotundy, poleca w wielkim wyborze 291

A. ŁOJEWSKA, Bracka Nr 10.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

HURTOWNIE i DETALICZNIE.

Skład M. Maszkow

Krakowskie-Przedmieście 23,

p o l e c a:

HERBATĘ świeżą i aromatyczną od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt.—**SAMOWARY** tombakowe i mosiężne z najcelniejszych tulskich fabryk.—**Tace** tombakowe mosiężne i lakierowane.—**Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże stołowe, Szczoty, Miednice** i t. p.

Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane. 282

HURTOWNIE i DETALICZNIE.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości ogółu, że otworzyłam skład wyrobów moich fabryk w Warszawie dla Królestwa Polskiego pod zarządem **p. Leona Braunsteina,** którego też i mianowałam swoim reprezentantem, od 1-go Stycznia 1893-go r.

Z upoważnienia Bogorodzkiej 1-ej Gildy kupcowej,

Eudokii Wukołównej Szybajewoj.

Woskreseński kupiec

Iwan Aleksandrowicz Prokofjew.

Powołując się na powyższe ogłoszenie wdowy S. M. Szybajowa, Bogorodzkiej kupcowej 1-ej Gildy Eudokii Wukołównej **Szybajewoj,** mam zaszczyt zawiadomić pp. kupujących, że nowo-otworzony skład E. W. Szybajewoj, znajduje się przy ulicy **Rymarskiej pod Nr 8** i zaopatrzony w wielkim wyborze manufakturnemi towarami **własnych** fabryk **E. W. Szybajewoj.** 288

Leon Braunstein.

Budowniczy Fortyfikacji Zegrzeńskich

Inżynier Jeneral-Major Starynkiewicz, podaje niniejszem do wiadomości, iż licytacja głośna na dostawę materjałów leśnych, jakie są potrzebne do Fortyfikacji Zegrzeńskich, według wykazu zamieszczonego w ogłoszeniu trzykrotnem N-ra: 40, 41 i 42 Kurjera Warszawskiego, odbyć się ma dnia 15 (27) bieżącego miesiąca Lutego, o godzinie 12-ej w południe, w Kancelarji mieszczącej się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 58, w domu Fajansa. 231r

---

PASY „BALATA" CLOUTHA

transmissyjne, gumowe, z przekładkami bawełnianemi, jednolite, wytrzymałe na wilgoć i parę, nie wyciągające się i nie obślizgujące się na pasowych kołach,

Najlepsze i Najtańsze

z wszelkich dotąd znanych pasów

Jedyny Reprezentant i Skład główny

J. E. Kléber, Warszawa, Złota 34,

najlepsze referencje, próby oraz cenniki, wysyła na żądanie franko i gratis.

Panom Handlującym ustępuje rabat. 155

Poszukuje się na wyjazd do Cesarstwa

WYKWALIFIKOWANEGO

Mydlarza,

specjalistę, do fabrykacji mydeł kosmetycznych.—Bliższa wiadomość w kantorze J. Freider et Co., Orla № 13, od 9 do 3-ej i od 5 do 7-ej po poł. 266

Pozostawiono,

przejeżdzając w Niedzielę o 10 w. z Marszałkowskiej na Plac Krasiński, w dorożce, 8 widelcy, 7 noży, z literami Ch. D. N.—Upraszam o zwrot tychże na Nowowiniarską № 2, Jakont, za sowitą nagrodą. 284

Prazka Wojskowa Komisja Budownicza

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) roku bieżącego, o godzinie 12-ej w południe, w Kancelarji Komisji w mieście Warszawie na Nowej Pradze przy ulicy Stalowej, w domu Nr 1, dopełnioną zostanie licytacja na wykonanie robót do tynkowania należących. — Licytacja odbywać się będzie głośna i za pomocą deklaracyj opieczętowanych, które opatrzone być winny marką stemplową 80 kopiejkową i łącznie z dowodami ustanowionemi, oraz wadjum w ilości rs. 2,400, złożone być mają Prezydującemu Komisji, nie później jak do godziny 12-ej w południe tego dnia, na który licytacja jest oznaczoną.—Ceny deklarowane być powinny oddzielnie za jednostkę każdej roboty. — Zatwierdzenie cen najniższych, jakie oświadczone zostaną na licytacji głośnej lub deklaracjach opieczętowanych, nastąpi za zgodą właściwego Urzędu.

Przedsiębierstwo, o którem mowa, zawiera w sobie następujące roboty:

1)	Otynkowania w gmachach ścian drewnianych i przeforsztowań rozczynem wapna, sążni kwadratowych. .	7891,46.
2)	Otynkowanie ścian murowanych, sążni kwadratowych.	614,91.
3)	Otynkowanie sufitów drewnianych, sążni kwadratow.	636,07.
4)	Otynkowanie sklepień i arkad, sążni kwadratowych .	79,77.
5)	Zatarcie spojeń w ścianach budowanych z cegły i sklepieniach, sążni kwadratowych.	361,12.
6)	Otynkowanie w ścianach murowanych, skarpów (otkosow) w oknach i drzwiach, nadprożków i arkad, sążni kwadratowych.	80,36.
7)	Otynkowanie kominów, ognisk i pieców holenderskich, sążni kwadratowych.	322,82.
8)	Opatrzenie i obetkanie pakułami ram okiennych w mur wprawionych, z obmazaniem alabastrem w ścianach murowanych, sążni wzdłuż idących	515,49.
9)	Osadzenie na właściwem miejscu w gmachach murowanych, wewnętrznych drewnianych desek podokiennych, na rozczynie wapna i wojłoku, z obmazaniem koło ścian, arszynów kwadratowych.	69,40.
10)	Urządzenie gzemsów wewnętrznych na podbitych deskach, z ukośną od 5 do 8 werszków, sążni wzdłuż idących	858,82.
11)	Otynkowanie ścian murowanych rozczynem cementu, sążni kwadratowych.	266,66.
12)	Otynkowanie sklepień rozczynem cementu, sążni kw.	46,—.
13)	Zagruntowanie i pobielenie jednorazowo wapnem niegaszonem ścian, sufitów, skarpów i t. d. sążni kwadr.	9419,16.
14)	Pomalowanie farbą szarą lamperji z nakrapianiem i filunkami, sążni kwadratowych.	1409,32.

Wszystkie roboty powyżej wymienione, powinny być ściśle wykonane w ciągu sezonu budowlanego roku 1893.

Warunki ogólne i szczegółowe, dotyczące tych robót, są do przejrzenia w Kancelarji Komisji, poczynając od dnia 10 (22) bież. miesiąca Lutego, każdodziennie od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 235r

---

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk, w terminach: 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1893 roku.

Życzący wydzierżawić rzeczone, powinni obecnie składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach, na imię Prezesa Delegacji Kwaterunkowej, do Wydziału Wojskowego przy Magistracie miasta Warszawy. 201r

---

Na dogodnych warunkach do sprzedania **MAJĄTEK** w guber. Warsz., wiorst 6 od stacji, morgów 410, dom murowany, pokojów 12, wszystkie w najlepszym porządku, dom dla zarządzającego.—Ziemia gliniasta.—Dług Banku 12 000 rs.—Adresować po russku: St.-Petersburg, Nadeżdinskaja 11, m. 23, J, K 234r

---

Dyrekcja D. Ż. Warsz.-Wiedeńskiej, zawiadamia, że na mocy § 84 Ustawy Ogólnej dla dróg żelaznych, w dniu 11 (23) Lutego r. b., o godz. 10 rano, na stacji towarowej w Wsrszawie, będzie sprzedawany przez publiczną licytację węgiel, wagi pud. 672, przybyły za frachtem „Sosnowice-Warszawa" № 815. 236r

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10.

Wyprzedaż Towarów Wysortowanych.

293

Królewskie Konserwatorjum Muzyczne

W LIPSKU.

Egzamin nowo-wstępujących odbędzie się w Srodę 5 Kwietnia, o godzinie 9-ej rano. Całkowity kurs zawiera naukę harmonji i kompozycji, gry na fortepianie (również na klawiaturze Janka), organach, skrzypcach, altówce, wiolonczeli, kontrabasie, flecie, oboju, klarnecie, fagocie, rożku, trąbce, puzonie, harfie, — naukę gry solo, zbiorowo, w kwartetach, w orkiestrze i w partyturze, — śpiew solowy i chóralny (zupełne przygotowanie do śpiewania oper) i metodę nauczania, łącznie z ćwiczeniami w publicznych występach, — historję i estetykę muzyki, język włoski, naukę deklamacji i sztuki dramatycznej. Profesorowie wykładający: Prof. **F. Hermann**, Prof. Dr. **R. Papperitz**, Organista kościoła św. Mikołaja, Kapelmajster Prof. Dr. **C. Reinecke**, **Th. Coccius**,, Prof. Uniwers. Dr. **O. Paul**, Dr. **F, Werder**, Dyrektor orkiestry Dr. **S. Jadassohn**, **L. Grill**, **F. Rebling**, **J, Weidenbach**, **C. Piutti**, Organista kościoła św. Tomasza, **B. Zwintscher**, **H. Klesse**. dyrektor król muzyki Prof. **A. Reckendorf**, **J. Klengel**, **R. Bolland**, **O. Schwabe**, **W. Barge**, **G. Hinke**, **F. Gumpert**, **F. Weinschenk**, **R. Müller**, **P. Quasdorf**, Kapelmajster **H. Sitt**, Pianista nadw. **C. Wendling**, **T. Gentzsch**, **P. Homeyer**, Organista Koncertów Gewandhausu **H. Becker**, **A. Ruthardt**, **G. Schreck**, **C. Beving**, **F. Freitag**, Dyrektor muzyki **G. Ewald**, **A. Proft**, Reżysser Teatru Dworskiego, Panna **A. Götze**, Koncertmistrz **A. Hilf**.

Prospekty wysyłają się bezpłatnie. 227R

Dyrekcja Królewskiego Konserwatorjum Muzycznego

Dr. Otto Günther.

Lipsk, w Styczniu 1893.

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
GIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

Do nabycia w handlach kolonjal., aptecz. itd 156



EAU de LYS de LOHSE

zajmująca od lat przeszło piędziesięciu wybitne miejsce w toalecie każdej damy, jako woda dla skóry najodpowiedniejsza i zaleca się w białym i różowym kolorze dla blondynek, oraz żółtym dla brunetek. Prawdziwe jednie u wynalazcy

GUSTAW LOHSE,

Perfumer Nadworny Berlin, 45 Jägerstrasse 46.

Nabywać można w wszystkich lepszych Perfumerjach, Magazynach aptecznych i Zaklad fryzjierskich.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 4947

Akcentem paryzkim udzielana jest konwersacja i lekcje francuzkiego. Świętokrzyzka 18, mieszk. 5. Wiadomość: od 7½—9 wieczorem: 4949

Biuro kaucjonowane nauczycielskie K. Jaworskiej. Krakowskie-Przedmieście № 7. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 70r

Francuzka potrzebna—lekcje wieczorami 8—9, godzina 20 kop. Chmielna 21—2, pomiędzy 3—4. 5384

Instytutka wyższego kursu, poszukuje lekcyj muzyki fortepianowej. Bracka 5, mieszkania 5. 4714

Lekcje strojów rozpoczynają się 1 marca w specjalnych szkołach A. Gałeckiej. Marszałkowska 94, druga szkoła Podwale 10. 5322

Lekcje francuzkie, muzyki udzielam. Ulica Żórawia № 28, m. 8. 5335

Nauczycielka posiadająca patent, języki: francuzki, russki, polski, z konwersacją niemiecki wykładowy, muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd, pensja od 250—300. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Wykształcenie." 4842

Nauczycielka z patentem, udziela lekcyj: religji, arytmetyki, russkiego i polskiego, w wyższym zakresie, oraz francuzkiego i niemieckiego. Ul. Hortensja № 3, m. 5, u pp. Augustowicz. 562r

Nauczycielka śpiewu, muzyki. Oferty: Niecała № 1, m. 40. 5385

Osoba przybyła z Rosji, poszukuje lekcyj lub korepetycyj; russki i matematyka specjalnie. Hoża 38, m. 27. 5359

Osoba młoda udziela lekcje przedmiotów i muzyki, za życie i mieszkanie. Nowy-Świat 24—16. 5204

Przyjezdny polak z Rosji, życzy sobie brać lekcje języka polskiego i literatury. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, dla M. C. 564r

Potrzebny korepetytor uczeń i bona niemka. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 51. 5290

Potrzebuje francuzki z konwersacją niemiecką na godziny. Krucza 36, m. 1. 556r

Pisowni russkiej wyucza ułatwionym systemem student. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Dyktanda." 5144

Realista skończony, dobry matematyk, przygotowuje do egzaminów. Ul. Nowy-Świat 26—3. 5157

Student russki poszukuje lekcyj. Wspólna № 28, m. 11. 5180

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj i rano. Niecała 7, stróżowi. 5345

Student - filolog, za godzinę korepetycyj 3-klasiście rs. 5 m. Marjensztadt № 3, mieszkania 6. 5413

Tanio udzielam lekcyj i muzyki, u siebie i na mieście. Chmielna 36—5. 5339

Ukończywszy szkołę realną poszukuje korepetycyj. Żórawia 23, m. 28. 5120

Zupełnie biedny, pozbawiony środków do życia student, poszukuje bodaj jakiegokolwiekbądź zajęcia, czy to na godziny za zapłatę, czy też za utrzymanie, pokój, lub obiady. Posiada gruntownie matematykę i języki i podejmuje się z całą sumiennością wszelkiej uczciwej pracy. Oferty łaskawe proszę zostawić u stróża: ul. Chmielna № 35, dla B. H. (matematyka). 560r

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 27, katolik, ze znanej szlacheckiej rodziny, inteligentny, przystojny, bez żadnych zgubnych nałogów, używający ogólnej dobrej opinji, posiadający fabrykę w domu własnym w jednem z prowincjonalnych miast w uroczej miejscowości, dla braku znajomości życzy poznać w celu matrymonjalnym osobę młodą, inteligentną, sympatyczną, muzykalną, z posagiem od 12 tysięcy. Osoby tylko serjo myślące raczą łaskawie złożyć oferty Warszawa poste-restante dla „Beatryksa", z ogłoszeniem w Kurjerze. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. 5061

Mężczyzna lat 25, szlachcic, syn właściciela majątku ziemskiego bez długów, wartości około 100 tysięcy rubli, nie brzydki, wykształcony, przedsiębiorczy, rozumny, znudzony poniekąd niewygodami życia kawalerskiego i uważając oddawna dobrane małżeństwo za wyidealizowany cel swych marzeń, nie zdecydowawszy się dotąd, pomimo dość licznych znajomości, zrobić najważniejszego w życiu kroku ostatecznego, postanawia niniejszą drogą szukać towarzyszki życia, panny lub wdówki; nie idzie mu o pochodzenie, byleby była rozumna, dobrze wychowana, miła i przystojna, koniecznie charakteru szczerego i otwartego, z odpowiednim posagiem, wcale nie dla tego aby był posagowiczem i zbytnio pragnął pieniędzy, dalekim jest od tego, ale mówiąc otwarcie, nie jest aż w tak szczęśliwem położeniu, żeby mógł zaręczyć, iż przy pomocy własnych tylko funduszów sobie i żonie niezależny i szczęśliwy byt zapewni. Tylko panie rzecz serjo traktujące, nie zaś chęcią zabawy wiedzione, raczą składać oferty Warszawa poste-restante pod „Karolowi, Honor, Tajemnica", za okazaniem kwitu ogłoszeniowego. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 5015

„**Małżeństwo** z miłości" ma list na poczcie. 5276

Stanisław X., Mała Kapryśnica H. H. mają listy wysłane. 5377

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek w sile wieku, doświadczony wszelkich prac wchodzących w zakres gospodarstwa rolnego, poszukuje posady pisarza lub ekonoma od 1-go kwietnia lub zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. K. K. 5843

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 3657

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 5375

Handlowiec lat 21, z branży kolonjalnej, z dobrem świadectwem 3 letniej praktyki handlowej, z ukończenia 4 klas gimnazjum, poszukuje zajęcia. Oferty adresować: Chmielna 72—33. 5279

Handlowiec z patentem szkoły handlowej Kronenberga i czteroletnią praktyką, znający gruntownie buchalterję, korespondencję w językach polskim, russkim i niemieckim, rachunkowość oraz wszelkie czynności kantorowe, poszukuje zajęcia stosownego na cały dzień lub godziny. Może być i ajentem. Oferty prosi łaskawie nadesłać do administr. Kurjera pod lit. Ż. B. 5305

Kucharz posiadający chlubne świadectwa z pierwszorzędnych domów, pragnie przyjąć posadę. Bednarska № 6, m. 29. 5265

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Królewska № 29, stróż wskaże. 5325

Młoda osoba, przystojna, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca kasjerki lub innego zajęcia w dużym sklepie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. 4932

Młody człowiek z kaucją rs. 1,000 poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera. Oferty Z. Z. przyjmuje Kurjer. 5397

Młoda osoba, władająca językami, życzy miejsca lektorki, kasjerki lub do towarzystwa i zajęcia się domem. Chmielna 25, m. 2, Dobiecka. 5370

Niemka poszukuje zajęcia na godziny do dzieci. Tamże przyjmuje się do szycia wszelką bieliznę. Wilcza 51, m. 16. 5263

Niemka młoda z russkim ma godziny wolne. Ceglana 1, m. 27, 2—4-ej. 5367

Osoba energiczna poszukuje miejsca gospodyni lub zaopiekowania się chorą osobą.— Trębacka 9, m. 10. 5127

Osoba przybyła ze wsi, inteligentna, dobrej rodziny, przyjemnej powierzchowności, lat 25, znająca doskonale gospodarstwo wiejskie, domowe, pracowita, oszczędna, godna zaufania, poszukuje zajęcia. Świadectwa, rekomendacje chlubne. Adres: Leszno 55, m. 4. 5173

Ogrodnik praktyczny, uczony za granicą, znający dokładnie zakładanie i prowadzenie ogrodów, sadów, parków, szkółek drzew i krzewów oraz znający dokładnie zakładanie i hodowlę chmielu, mający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgłoszenia uprasza do M. Prackiego, Koszykowa № 45, m. 10. 5287

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem i na kuchni, poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby. Widok 2, m. 4. 5379

Poszukuję administracji lub zarządzania większym domem; kaucję tysiąc rubli mogę złożyć. Hoża 36, m. 9, od 3—6-ej. 5206

Poszukuję szycia w domach prywatnych.— Krucza 15, sklep spożywczy. 5298

Poszukuję administracji domu za mieszkanie, złożę kaucję, świadectwa rekomendacyjne. Aleksandrja 8, m. 13. 5284

Polka inteligentna, bardzo sumienna, znająca dokładnie francuski, początki russkiego, niemieckiego, szuka demi-place. Oferty: Kurjer „Polka." 5329

Poszukuję posady inkasenta, mogę złożyć kaucję podług umowy. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. S. C. 5319

Panienka młoda, władająca językami, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca w sklepie. Oferty: Kurjer Warsz. „Aniela." 5314

Rządca emeryt, ze świadectwami, poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Do większego mieszkania może dopłacać. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Rzetelnemu." 495r

Rutynowany buchalter i korespondent poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kurjer pod lit. „S. 5." 5344

Rządca z kaucją, żonaty, poszukuje zarządu domem. Senatorska 11. Biuro kanalizacji E. T. 5338

Stenograf poszukuje zajęcia. Oferty składać: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, „Stenograf." 5168

Tłomaczenia z angielskiego, francuzkiego, niemieckiego na polski i russki i odwrotnie. Hoża 28, m. 3. 5137

Uczennica Hersego życzy szyć w domach prywatnych. Oferty W. W. przyjmuje Kurjer. 5353

Wdowa po urzędniku, umiejąca szyć na maszynie krawieczczyznę, prosi o pracę.— Stare-Miasto № 36, mieszk. 9. 561r

Zdolna krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Aleje Jerozolimskie № 33, m. 7. 5423

Znam krój i szycie, poszukuję miejsca na wyjazd, mogę wyręczać panią w gospodarstwie. Świętokrzyzka 35, m. 6. 5286

50 rs. za wyrobienie posady magazyniera, inkasenta lub kasjera. Gwarancja hypoteczna. Oferty „Magazynier" przyjmuje Kurjer. 5380

b) Zaofiarowane.

Bufetowa do pierwszorzędnego zakładu gastronomicznego, na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 5391

Bona polka, wesoła, poczciwa, potrzebna na wyjazd do dziewczynki pięcioletniej i do wyręczania pani domu. Hotel Europ. 102, godz. 9 rano. 5303

Chórzystki i chórzyści potrzebni do niemieckiej operetki. Wiadomość: teatr „Eldorado", Długa № 25, codziennie od godziny 12 do 2-ej po południu. 5142

Do Łodzi do dużego detalicznego magazynu towarów łokciowych poszukuje się zdolnego młodego subjekta (Verkäufer) do natychmiastowego objęcia miejsca. Oferty z wyszczególnieniem żądanego wynagrodzenia nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod lit. „S. S. 118." 551r

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice. Tamka № 23, m. 9. 5272

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice. Nowy-Świat 8. 5317

Gospodyni potrzebna zaraz na wieś, młoda lub średnich lat, energiczna, znająca się na hodowli drobiu i trzody, na kuchni i praniu. Wynagrodzenie rs. pięćdziesiąt rocznie. Wymagane dobre świadectwa lub rekomendacje. Bliższą wiadomość powziąć można listownie lub osobiście u naczelnika stacji w Iwangrodzie, kolej Nadwiślańska 5139

Kto może wnieść na rozszerzenie interesu rs. 1,500—2,000, otrzyma w tymże posadę z pensją rs. 480. Wiadomość w składzie zabawek, Królewska № 3. 5271

Maszynistki i dziurkarki potrzebne do bielizny męzkiej, maszyny Wilsona. Chmielna 68, m. 36 5260

Maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej i do drobiazgów potrzebne zaraz.— Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 570r

Młody człowiek, któryby umiał kopjować rysunki, potrzebny jest jako praktykant z pensją do biura technicznego przy fabryce maszyn w Warszawie. Kończący szkołę techniczną kolejową mają pierwszeństwo. Oferty pod literami P. T. składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 565r

Niańka z dobremi świadectwami potrzebna na wyjazd do nowonarodzonego. Hotel Europejski 102, godz. 9 rano. 5304

Potrzebna kucharka, któraby mogła wyręczyć kucharza, od 1-go marca r. b. Zgłosić się do dzierżawcy bufetu na st. Kielce. 517r

Potrzebni zdolni czeladzie do kass. Grzybowska 24, ślusarz. 4901

Potrzebna jest zaraz krawcowa w średnim wieku do domu prywatnego. Wiadomość: Freta № 16, m. 12. 4891

Panny do dżetów na tiulu lub drucikach potrzebne zaraz. Adres zostawić w kantorze Kurjera lit. X. S. 4872

Potrzebne na wyjazd panny do okryć i kapeluszy damskich, pracujące w większych magazynach. Nowolipki 36, mieszk. 1, od godziny 12—2-ej. 5302

Potrzebne zdolne podręczne i do nauki do trykotów. Bielańska № 21, m. 7. 5300

Potrzebne panny podręczne i do nauki.— Mylna 9, mieszk. 12. 5299

Pracownia Rexer, Próżna 5, poszukuje zdolnych staniczarek i do spódnic. 5293

Potrzebna bona niemka, piastunka ze świadectwami. Chłodna 12, m. 5. 5288

Potrzebna jest osoba inteligentna, umiejąca szyć, mówiąca poprawnie po niemiecku, do trojga starszych dzieci. Koszykowa № 21, m. 3, róg Mokotowskiej. Zgłaszać się od 9 do 12-ej i od 3—7-ej. 5282

Potrzebna jest bona niemka, mogąca się rozmówić po polsku, z szyciem, skromnych wymagań. Krakowskie-Przedmieście № 57, sklep jubilerski. 5390

Panna potrzebna do sklepu zaraz. „Kosiński", Marszałkowska 91. 5281

Panny podręczne potrzebne do magazynu mód Sary, Długa № 53. 5280

Potrzebne zdolne podręczne do okryć.— Niecała № 6, mieszkania 10. 5278

Potrzebna jest dziewczynka do sklepu.— Karmelicka № 6, w mleczarni. 5273

Potrzebna jest zaraz kompletnie uzdolniona staniczarka. Nowolipki 30, m. 17. 5268

Potrzebne prasowaczki do pralni, Mylna № 3. 5266

Przyjmuję uczennice do prasowania i praczki. Ulica Nowiniarska № 12. 5262

Poszukuję panny do staników.—J. Sitkiewicz, ulica Świętokrzyzka № 35. 5336

Potrzebna zaraz bona niemka z szyciem.— Świadectwa wymagalne. Erywańska 3, mieszk. 31. 5326

Potrzebna uzdolniona panna do krawieczczyzny, zaraz. Królewska № 45, mieszkania № 5. 5312

Panienka, uzdolniona staniczarka, potrzebna zaraz na prowincję, z wynagrodzeniem, mieszkaniem i całodziennem utrzymaniem.— Wiadomość: sklep Karasińskiej, Przejazd róg Leszna. 5309

Potrzebna zaraz zdolna spódniczarka za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie 3, parter, front. 5415

Pomocnik buchaltera oraz uczeń potrzebni do kantoru towarowego Własnoręczne dokładne oferty wraz z kopjami świadectw składać w kant. Kurjera pod „K. 1883." 5383

Potrzebne są zdatne panny do haftu. Marszałkowska 145, m. 19. 5382

Potrzebna bona dobrze mówiąca po niemiecku. Smolna 19, m. 6, od 10 do 12-ej w południe. 5378

Panna kompletnie zdatna do staników, podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Graniczna 11, m. 19. 5365

Potrzebne są szyjące do bielizny męzkiej, jak również dziurkarki dla wydania roboty. Wiadomość w fabryce bielizny, Senatorska 26, w podwórzu na lewo. 5362

Potrzebni są zdolni czeladzie do ognia i na warsztat do zakładu ślusarskiego S. Kowalskiego, ulica Świętokrzyzka № 9. 5361

Potrzebna bona niemka na wyjazd do małego dziecka. Krucza 4, m. 3, od 10-ej do 12-ej. 5360

Potrzebna bona polka, freblówka na wyjazd. Wiadomość Widok № 5, m. 7, od 7 do 8 wiecz. 4858

Potrzebna jest szwaczka znająca bardzo dobrze krawieczczyznę i szycie na maszynie Singera. Wiadomość: hotel Europejski № 88, zrana od 9 do 11-ej. 5151

Potrzebna panna służąca, znająca doskonale krój na wyjazd. Wymagane długoletnie bardzo dobre świadectwa. Bracka 20, mieszk. 6, od 10 do 12-ej. 5140

Rządcy do prowadzenia meldunków za mieszkanie poszukuję. Fabryczna 16, u administratora. 5320

Sklepowa do perfumerji, obeznana, młoda, przyjemnej powierzchowności, potrzebna. Wiadomość: Topiel 18, mieszkania 10, od 4-ej do 8-ej. 5252

Subjekt potrzebny zaraz do handlu spirytualij. Wiadomość: Złota 21, m. 6, 2-ga w południe. 5185

Ślusarzy dwóch zdolnych, pracowitych, inteligentnych, poszukuje się. Znający praktycznie mechanikę z tokarstwem metalowem i posiadający świadectwa za dłuższy czas pobytu z wzorowem odznaczeniem się w jednej z fabryk przemysłowych, otrzymają pierwszeństwo. Oferty składać: Biuro ogłoszeń, wprost Niecałej Wierzbowa 8, pod „Ślusarz zdolny." Więcej uwzględnione będą oferty, w których kopje świadectw dołączone zostaną. 5405

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Długa № 31. 4983

Uczeń potrzebny do cukierni. Marszałkowska № 78. 5108

Uczennica potrzebna bezpłatnie w pralni. Trębacka 9. 5255

Ucznia do kantoru i chłopców do papeterji potrzeba. Królewska 27—29. 5318

Uczeń potrzebny do piekarni. Elektoralna № 28. 5347

Wykwalifikowani dozorcy robot kanalizacyjnych, praktykant kantorowy oraz kopista do kalek, tylko z poważnemi rekomendacjami, potrzebni zaraz. Dobra 3, m. 1, od 4 do 6-ej. 5334

Kupno i sprzedaż.

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 3994

Bardzo tanio szkatuły żelazne, z niebywałym dotąd sekretem. Kłódki angielskie duże, silnie zbudowane. Tłomackie 13. — Sikorski. 3910

Bardzo tanio pluszowa rotunda i dolman.— Zielna 2, pracownia Pełczyńskiej. 5292

Biuro dębowe na szafkach bardzo tanio u stolarza, Żórawia 5. 5410

Biuro dębowe ozdobne, dziewięć szuflad, 45 rubli. Grzybowska 24, stolarz. 5392

Cygara odleżałe, znanej dobroci, fabryki „Imperial", wyprzedają się z ustępstwem rabatu nabywającym nie mniej stu sztuk w składach J. Rosenbluma: Nowy-Świat № 9, Krak.-Przedm. № 79 oraz w mieszkaniu prywatnem, Nowy-Świat № 36, m. 9. 3508

Do sprzedania z powodu śmierci w najlepszym stanie. Garnitur salonowy czarny, czerwonym pluszem kryty, tremo, biurko, kozetka, łóżko, duże i małe stoły, lampy, serwis, naczynia kuchenne. Codziennie do godziny 3-ej. Leszno 10, piętro 2-ie. 5040

Do sprzedania lando trois-quart, lando poczwórne, kocz z fordeklem, faeton petersburski na gumie, kareta potrójna, kareta podwójna, faeton do wsi. Leszno 64. 5160

Do sprzedania bardzo tanio faeton lekki i wygodny. Ulica Leszno № 70. 5198

Do sprzedania bardzo tanio rotunda na lisach granatowem suknem kryta, na osobę wysoką i szczupłą, garnitur ametystowy, bransoletka ze szmaragdem oraz kapotka od Marczewskiej. Leszno 67, mieszk. 8. 5141

Do sprzedania otomana, wiedeńskie krzesła z poduszkami atłasowemi używane, Nowy-Świat 25 u tapicera. 4898

Do sprzedania kredens, biurka damskie, łóżko dobrej roboty. Czarnecki, stolarz, Nowy-Świat 8. 5267

Do sprzedania utensylja z mydlarni. Ul. Chmielna № 18. 5409

Do żywych obrazów lub teatru amatorskiego nowe kostjumy ładne i tanie, aksamitny fijołkowy. Hoża 7, m. 53. 5388

Faetony, wolanciki nowe, używane, bryczki specjalnie do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 5093

Futro damskie piękne ktoby miał do sprzedania, zechce przesłać wiadomość pod A. B. do kantoru Kurjera. 5301

Fantazyjny garniturek elegancki, 4 sztuki 170, dwa obrazy olejne duże, ozdobne ramy 100. Chłodna 50, mieszkania 6. 5341

Fortepian do sprzedania Małeckiego krzyżowany, nowy. Nowy-Świat 4, Goszczyński. 5327

Fortepian o 7-iu oktawach, z angielską mechaniką, jest do sprzedania. Miodowa № 19, mieszkania 9. 5381

Fortepian do sprzedania krótki Hofera.— Długa № 18, m. 35a. 5373

Fortepian czarny, dobry, za 225 rs. Szeroka Freta 18, m. 7. 5372

Fortepian Małeckiego, prawie nowy rubli 280. Chmielna 35, m. 10. 4845

Garnitur mebli orzechowy, wełną kryty, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Biała № 8, m. 5, od 10 do 5-ej. 569r

Gry towarzyskie: Dziennik humorystyczny 120 kop., Domino z owoców 90 kop., Jak żyć z ludźmi 150 kop., Loteryjka komiczna 120 kop., Mat królowej 170 kop., Sarcheesi 100 kop., Pif-paf 100 kop., Pobór do wojska 120 kop., Słońce, księżyc i gwiazdy 160 kop., Śmiech na wędkę 120 kop., Wesoła gra 100 kop., Zagadkowa zabawa 90 kop. i wiele innych u Wiśniakowskiego, Królewska 3. 5270

Garnitur salonowy niebieski z portjerami do sprzedania. Chmielna № 19, m. 2. 5417

Garnitur, kandelabry, kolumny, kredens, stół, krzesła, szafy, komoda. Marszałkowska 135. 5395

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem alarmujące, ceny przystępne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 1543

Kartofle sprzedają wagonami Kowalski, Trylski, Miodowa 4. 5233

Kanarki ładnie śpiewające do sprzedania.— Mazowiecka № 4, m. 9. 5117

Kareta czteroosobowa, silnie zbudowana, do sprzedania. Krucza 9. 4673

Klacze angielskie gniade, czteroletnie, para objeżdżona do sprzedania. Jasna 6. 4866

Kurjery: Warszawski, Codzienny lub Poranny z d. 3-go sierpnia 1888 roku kupię, dobrze zapłacę. Krucza 23, mieszk. 10. 568r

Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6, kupuje i sprzedaje detalicznie owies w różnych gatunkach. 567r

Kredens, stół i 12 krzeseł, jesionowe, używane, zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Furmańska № 11, w sklepie. 5333

Ktoby miał do zbycia młode jamniki, zechce się zgłosić: Bracka 17, m. 4. 5396

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 5191

Meble za bezcen. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 5226

Meble różne, czarne, fantazyjne, garnitury, garniturki, szeslongi, otomana, tremo.— Krucza 49, tapicer. 5473

Mączka puder 10 pudów sprzedaję. Radzymińska № 21, w sklepie. 5357

Masońskie ordery, dyplomy i inne oznaki oraz numizmaty i medale polskie i russkie kupuje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 2543

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 15, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 5308

Meble różne a różne a różne z powodu zwinięcia interesu po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszk. 6. 5411

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzika 20, mieszkania 34, skład maszyn Tagszejn. 5049

Maszynę do wyszywania dziurek w mankietach i kołnierzykach, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Senatorska 35, m. 40. 5154

Ogier do rozpłodu, czystej krwi angielskiej, sprowadzony ze stada Georgensburg (Prusy), silnie zbudowany, maści gniadej, do sprzedania. Grzybowska 40. Wiadomość u stangreta Józefa. 5316

Otomana używana, kanapa tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 5418

Otomanę, garnitur mebli orzechowych sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 5251

Otomany od rs. 17, robota dobra, u tapicera, Marszałkowska 91. 5225

Pożądana jest bryczka parokonna na resorach, czteroosobowa, nowa zupełnie lub mało używana. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5248

Potrzebna jest krowa dojna lub na ocieleniu. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5250

Pianino berlińskie Eckego, prawie nowe, do odstąpienia. Jasna № 4, m. 2. 5122

Pianino mało używane do sprzedania lub wynajęcia. Krucza 8, mieszk. 1. 4716

Pianino czarne krzyżowe do sprzedania.— Nowolipie 9, mieszkania 3. 5324

Platformy (resorówki) poszukuje się. Oferty: Ciepła № 4, m. 5. 5311

Potrzebna jest lokomobila o sile 12 koni, kocioł w dobrym stanie. Adres: st. kolei Bzin, poste-restante E. J. 5358

Sprzedam tokarnię, bormaszyny, szrubsztaki, walce, ryctplaty, wagi decymalne, szafy wystawowe z żaluzjami. Grzybowska 23.—Witkowski. 4902

Tanio: dwa palta kortowe, dolman aksamitny, długie palto syberynowe czarne. modne. Jerozolimska 49—10. 5356

Sprzedaję fortepian za 30 rs. Marszałkowska № 55. 5399

Wóz nowy lub mało używany, na jednego konia, z uprzężą łękową (duga) potrzebny jest. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5249

Wykwintne umeblowanie salonu, 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, aksamitem bordo pokryte, prawdziwe orzechowe, lustra, lampy, świeczniki i rozmaite inne przedmioty do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 52, mieszkania 8. 5313

Wiadomość dla pp. aptekarzy. Jest do sprzedania aparat alembik. Wiadomość: Marszałkowska № 106, u rządcy domu. 5183

Z przyczyny wyjazdu tanio sprzedaje się garnitur mebli krytych pąsowym pluszem 125 rs., tremo 25 rs., taburet do pianina 5 rs., szafa 10 rs., szyfonierka 25 rs., stół dębowy 10 rs., półki do książek 8 i 3 rs., otomanka 16 rs., 2 łóżka żelazne 18 rs. i rozmaite okrycia oficerskie. Marszałkowska 47, m. 15. Widzieć można od 11—2-ej i od 5—8-ej wieczorem. 5118

Interesa handl. i majątk.

Apteki wiejskiej poszukuję w dzierżawę.—Oferty w Kurjerze dla N. S. 5202

Adwokat przysięgły, magister prawa i administracji, Hipolit Giegużyński. Łódź, Średnia 337. 276r

Apteka do sprzedania z obrotem 2,000 rs. za 4,500 rs. Objaśni W. Pawęczkowski, Nowy-Świat № 17, dystrybucja. 5315

Ajent handlowy, mający wyrobione stosunki w sferach obywatelskich, poszukuje do pussowania artykuły odpowiednie, mające łatwy zbyt na prowincji, w miejscowości fabrycznej. Łaskawe oferty sub B. Z. w kantorze Kurjera. 5348

Bufet przy kolei do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 5285

Cukiernia pierwszorzędna w Galicji, z kapitałem obrotowym 36,000 złr. rocznie, istniejąca przeszło 26 lat, poszukuje wspólnika z kapitałem 4,000 rubli. Zgłoszenia w kantorze Kurjera pod „Aleksota.” 5419

Do odstąpienia dostawa wyrobów cukierniczych, miesięczny obrót rs. 1,200 z całkowitem urządzeniem i w pełnym ruchu będąca. Cena bardzo przystępna. Oferty pod „Dostawa cukiernicza” przyjmuje kantor Kurjera. 4880

Dom na Nowej Pradze, narożny, 50 łokci długi, z placem do budowy, do sprzedania. Wiadomość: Złota 58, m. 1. 5094

Dom do sprzedania przy ul. Piwnej na dobry procent. Wiadomość u właściciela domu, ul. Kościelna 12, w Warszawie. 5181

Do sprzedania zakład felczerski. Ulica Świętokrzyzka № 4. 5155

Dzierżawy domu w środku miasta poszukuje się. Czynsz może być zapłacony za lat parę z góry. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Kwapińskiego, ulica Berga № 11. 5186

Dom do sprzedania bez pośrednictwa, przy Krakowskiem-Przedmieściu, mały, z ogródkami (placami do budowy), za rs. 30,000.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 60, kantor przewozowy p. Zahorskiego. 4565

Dzierżawa ośmioletnia domu rządowego w Warszawie do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Złota 31, m. 7. 4690

Dwa magle w dobrym stanie sprzedam.—Wieś Powązki, Mendel Emanuel. 5328

Domy drewniane, plac i duży ogród owocowy w okolicy rogatek wolskich, zdatne na fabrykę, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Pańska № 19, u właściciela, od 10—11-ej i 4—6-ej. 5289

Folwark rozległości włók $15^1/_2$, w pobliżu Warszawy i kolei, z rezydencją pańską, budowle folwarczne murowane, z kompletnemi inwentarzami żywemi i martwemi, do sprzedania. Wiadomość w kantorze pralni, ulica Długa № 26. 5414

Garkuchnia do odstąpienia w każdym czasie. Żelazna № 44. Wiadomość na miejscu. 494r

Jest zaraz do sprsedania interes przemysłowo-fabryczny dawno egzystujący. Do kupna potrzeba rs. 4,000. Wiadomość: Wilcza 32, m. 14. 5259

Jest do sprzedania skład węgli przy ulicy Ogrodowej № 56. 5295

Jest do sprzedania posesja obejmujaca placu łokci 28,570, grunt dziedziczny, zabudowania murowane, bez pośrednictwa. Wiadomość: Miodowa № 4, u Wiśniewskiego. 4860

Krowy z całem urządzeniem do sprzedania. Nowowielka № 12. 5274

Kawiarnię z obiadami, bilardem, pryncypalna ulica, niedrogo sprzedam. Wiadomość: Gnojna 11, bazar, sklep mączny Dietrycha. 5394

Kawiarnię sprzedam tanio, punkt dobry.—Wiadomość: Świętojańska № 8. 4834

Ktoby zechciał przyjść z pomocą młodemu człowiekowi, udzielając mu pożyczkę w wysokości 150 rubli za pewnem poręczeniem, na stosunkowo nieduży procent, do spłacania ratami po 5 lub 10 rubli miesięcznie, raczy zostawić lub przesłać swój adres do kantoru niniejszego pisma pod wyrazem „Pożyczka.” 5211

Ładna willa do sprzedania tanio. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 5330

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość w restauracji Mokiejewskiego, Marszałkowska № 63, róg Pięknej. 2660

Magle do sprzedania. Ulica Gęsia № 13. 5113

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 33. 557r

Można zaraz nabyć sklep z towarem łokciowym. Marszałkowska № 109. 5112

Młyn wodny o 3-ch kamieniach oddaje się w dzierżawę na dłuższy czas, w okolicy, w której brak młynów dobrych, w bliskości kolei terespolskiej. Bliższe szczegóły w kantorze „Merkurego”, Podwale 17, od godziny 1 do 3-ej. 5323

Osoba mogąca pożyczyć rs. 300, dostanie w procencie pokój z opałem i usługą. Wiadomość: Nowy-Świat 12, mieszkania 31, od 12 do 1-ej. 5337

Poszukuje się 6000 rs. bez pośrednictwa, na pierwszy numer nieruchomości w Warszawie. Oferty B. F. w kantorze Kurjera. 5386

Plac potrzebny z małemi zabudowaniami, około 4,000 łokci kwadr., do wydzierżawienia, ewentualnie kupna. Oferty na Wspólną № 4, m. 2. 5369

Plac do sprzedania 2,755 łokci po 75 kop.—Długa 10, m. 39. 5363

Poszukuje się osoby wiekowej z kapitałem rs. 150 do interesu bardzo korzystnego, gwarancja pewna, lub też z kapitałem 50 rs. na warunkach innych. Poinformować się można na miejscu, ulica Chłodna № 54, mieszkania 6. 5275

Potrzebna wspólniczka z kapitałem 600 rs., do fabryki kwiatów. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. Z. O. L. 5012

Rs. 6,000 do ulokowania na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa. Grzybowska 41, mieszkania 12. 4640

Rs. 12,000 lub mniej jest do ulokowania na 7% na dom, zaraz po Towarzystwie. Ulica Hoża 38, m. 8. 5406

Rs. 50,000 w całości lub w części do ulokowania zaraz na hypoteki domów w Warszawie bezpośrednio po Towarzystwie, na 6%. Wiadomość w kancelarji W-go Paklerskiego, rejenta, w gmachu sądu okręgowego, ulica Miodowa. 5366

Rs. 75,000 częściowo wypożyczę na hypotekę miejską. Wiadomość Złota № 8, mieszkania 14, między 4 a 5 po południu. 4973

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu ciężkiej choroby. Hoża 54. 5078

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza № 59. 5416

Sklep spożywczy sprzedam na dobrych warunkach. Piękna 23. 5393

Sklep sprzedam z towarem, kotłem na herbatę, rubli 40. Przyrynek 17. 5387

Sklep spożywczy do sprzedania w najlepszym punkcie, pieczywo opłaca komorne, z powodu słabości. Wiadomość: ulica Krochmalna № 57, m. 3. 5296

Sprzedam interes handlowo-przemysłowy jedyny w Warszawie, dający 1,500 rs. rocznego zysku. Do interesu potrzeba 3,000 rs.—Wiadomość: Nowolipie № 74, m. 8, od 10 do 12-ej. 5294

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości nóg. Dzielna 58. 5340

Szynk ekspedjujący rocznie wódek do 70000 stopni podług Tralesa i do 900 antałków piwa do sprzedania. Komorne tanie. Wiadomość ulica Twarda № 57, w sklepie spożywczym. 4936

Sklep mączny do sprzedania z wyrobioną klijentelą z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 95, mieszkania 34. 2435

Skład węgli jest do sprzedania z powodu słabości. Ogrodowa 47, mieszk. 44. 5059

Sklep do sprzedania. Wiadomość Ordynacka № 19. 5174

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Krucza № 26. 4900

Sklep spożywczy do sprzedania. Cena rs. 100. Ul. Dzielna № 59. Komorne rs. 8. 5321

Tariak nowy lub używany kupię lub wydzierżawię. Wiadomość: Chłodna 45, szwajcar wskaże, od 10 do 11-ej zrana oraz od 6-ej do 7-ej wieczór. 563r

W polskim składzie wódek są do wynajęcia zakąski z maszyną na gazie. Chmielna № 38. 5221

Z kapitałem od 5,000—6,000 poszukuję interesu handlowo-przemysłowego lub przystąpię do współki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla P. C. 5297

Z powodu wyjazdu obora do sprzedania z pięcioma krowami. Ulica Aleksandrja № 18, m. 29. 5310

11,000 łokci placu do wydzierżawienia lub do sprzedania. Tamka 16. 4174

4,500 rubli potrzeba; pierwszy numer hypoteki, Warszawa. Wiadomość: Marszałkowska 143, Lubecki. 5121

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3202

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 515r

Dla młodej osoby pokój lub pomieszczenie z utrzymaniem całodziennem. Ul. Szkolna 8—16. 4928

Do wynajęcia od 1 kwietnia 5 pokoi z wygodami. Piękna № 2, mieszkania 6, szwajcar wskaże. 4763

Dla pana lub małżeństwa bezdzietnego do najęcia na pierwszem piętrze, blizko Saskiego ogrodu, dwa lub trzy elegancko urządzone pokoje, w razie potrzeby kuchnia i usługa. Dom spokojny, wygody wszelkie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literą „A.” 5422

Do wynajęcia jeden duży pokój parterowy, z osobnem wejściem. Nowogrodzka 11, mieszk. 2. 5129

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, pośredniczy w wynajmie mieszkań od 1-go kwietnia i 1-go lipca. 543r

Na marzec i kwiecień potrzebne są 3 pokoje, umeblowane i kuchnia. Oferty proszę składać u stróża, przy ul. Pańskiej № 16. 5307

Na sprzedaż krawatów poszukuje ½ sklepu. Oferty „A.” przyjmuje Kurjer. 5398

Od 1-go kwietnia potrzebne jest mieszkanie suche i widne, na pierwszem piętrze, złożone z dwóch pokoi, kuchni i wygódki, w domu skanalizowanym. Najlepiej w okolicy placu Teatralnego. Oferty pod lit. Z. M. przyjmuje warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa № 8. 5407

Od 1-go marca salon trzyokienny, elegancko umeblowany, opał, usługa, samowar, pierwsze piętro. Hoża 28, m. 3. 5277

Potrzebny od 1 marca umeblowany pokój, z oddzielnem wejściem, w cenie od 12—15 rubli miesięcznie. Oferty „D. 10” przyjmuje Kurjer. 5256

Potrzebne od 1 lipca, w okolicy placu św. Aleksandra mieszkanie, z 7-u lub 8-u pokoi z wygodami, na 2-m lub 3-m piętrze. Oferty: Wspólna 36, m. 7 od 4 do 6-ej. 5283

Pokój wynajmę, rs. 8, obiady, fortepian 10 kop. godzina. Plac św. Aleksandra 13—15. 5350

Pokoik ciepły od 1 marca, całodzienne utrzymanie. Zegar bronzowy sprzedam. Warecka 10—13. 5408

Pokój z meblami lub bez, usługą, parter, front. Aleja Jerozolimska 67—3. 5600

Pomieszczenie dla panienki z inst. muzycznego lub nauczycielki. Ulica Pańska № 10—34. 5291

Pokój przy familji potrzebny w domu skanalizowanym, z wygodami, parter lub 1-sze piętro. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit „W. Z, Wygodny.” 5099

Pokój wspólny, przedpokój, przy familji, usługa, samowar, od 1 marca. Marjańska 11, m. 4. 5114

Poszukuje się lokalu złożonego z 7-u lub 8-u pokoi, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, w okolicy Jerozolimskiej, Marszałkowskiej, Mazowieckiej. Oferty przymuje Kurjer dla G. Ch. 5169

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do wynajęcia od 26 lutego, za 35 rs. miesięcznie. Aleja Jerozolimska № 35. 5269

Umeblowane 3 pokoje, alkowa, kuchnia do wynajęcia, zaraz. Szpitalna 10, mieszkania 11. 5134

Zaraz do wynajęcia w domu skanalizowanym: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna, waterklozet, spiżarnia, na 3-m piętrze, od frontu. Krucza 13. 4857

3 pokoje, przedpokój, na 2-m piętrze; 1 pokój z przedpokojem, kawalerski, na 1-m do wynajęcia od 1 kwietnia. Leszno 65, u właściciela. 528r

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 1373

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 5053

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 5376

Akuszerka. Pokoje oddzielne, wspólne dla osób sekretnych. Krucza 49, m. 9. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. 5404

Dowód za № 102746 warsz. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim № 2 zaginął. 5355

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy, elegancko robi krawiec męzki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 5050

„Exstinktor”—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja.” Królewska 39, wprost giełdy, a także w perfumerjach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 4511

Kurjery: Warszawski, Codzienny lub Poranny z d. 3 sierpnia 1888 r. kupię, dobrze zapłacę. Krucza 23, m. 10. 5352

Kobieta z młodym pokarmem, chciałaby przyjąć dziecko do piersi. Wspólna 25, wiadomość u stróża. 555r

Koń z wozem na dwie godziny do wynajęcia. Nowy-Świat 3. 5332

Mamki są do umieszczenia w biurze rekomendacji. Orla № 10. 5073

Mydła lekarskie wszelkie, dom handlowy, „Dezinfekcja,” Królewska 39, wprost giełdy. 4510

Na wyjazd! potrzebną jest akuszerka: przyzwoicie wychowana, katoliczka, przystojna, młoda panienka, rodowita warszawianka, z dyplomem ukończenia zakładu. Zgłaszać się osobiście listownie: adres w kantorze Kurjera Warsz. 5420

Nagrody rs. 20, za zgubiony pugilares z siedemdziesięcioma kilkoma rublami, rachunki bilet. № 56 Nowy-Świat, mieszkania 2. 5361

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace gotowe, otomany, szeslongi przerabiam najtaniej, sumiennie. 3201

Pies maści żółtej, z gatunku jamników, z obróżką mosiężną i przytwierdzoną do niej tabliczką na rok 1893, zaginął dnia 18 b. m. t. j. w sobotę. Łaskawy znalazca zechce ododprowadzić na ulicę Oboźną № 10. Nagrody 3 rs. 5261

Przyjmuje suknie do roboty i formy kroję. Daniłowiczowska № 4, m. 3. 5374

Przyjmuję suknie, okrycia od rubli 3-ch, wykończam prędko, elegancko, krój francuzki; także gotowe sukieneczki dziecinne. Szpitalna 4—7. 5257

Pianino wynajmuję na godziny. Marszałkowska № 131, m. 8. 566r

Tapicer Ołtuszewski bez zajęcia poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna № 7. 5227

Udzielam lekcje haftu. Nowy-Świat 49, mieszkania 21. 5331

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus,” z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 2452

W sobotę wieczorem, w resursie obywatelskiej na raucie zgubiono wachlarz z białynh piór strusich, oprawny w szylkret. Łaskawy znalazca raczy odesłać na ulicę Hr. Berga № 8, m. 13, za wynagrodzeniem. 559r

Zaginął dowód zastawowy, za № 95510 warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim. 5306

Zginęła suczka, mopzik, wabi się Żolka. Odprowadzić za nagrodą. Świętokrzyzka 15, mieszk. 6. 5258

Zbieram komplet do nauki tańca, dom obywatelski. Oferty „Tańce” Kurjer Warszawski. 5351

Zaginął dowód zastawowy za № 124720 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego, przy placu Wareckim № 2. 5354

*) **Kupuję** mało używaną garderobę damską, płacę dobrze. Trębacka 3. 5349

*) **Jersey** wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

*) **Halki** wełniane i chustki różne. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

*) **Żuawki** haftowane, smokingi różne. A. Brochocki. Niecała 12.

*) **Wstążki**, aksamitki bardzo tanio. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

*) **Wolanty** do sukien (Balajesy) białe, crême. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

* **Woalki** od 15 kop. i droższe, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12. 4948

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Февраля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).